



NOWA

Teraz jesteśmy co tydzień!

biłgorajska

nowa@gazetabilgoraj.pl

www.gazetabilgoraj.pl



STRONA 24

Trzy zespoły folklorystyczne wystarczyły, żeby wyciągnąć mieszkańców z domu

„Barwy regionów” też chwyciły. Biłgoraj głodny imprez i koncertów

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszczka / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Terespol / Turobin / Potok Górny

Dramat rodziny z Biłgoraja



Do pożaru na jednym z biłgorajskich osiedli doszło około godziny 5 rano



Pożar najprawdopodobniej rozpoczął się od zwarcia instalacji elektrycznej, szybko objął strych i strop pierwszego piętra

STRONA 3

Mieszkaniec Biłgoraja zaprojektował rondo. Radna pyta: A co na to urzędnicy?



STRONA 4

Radna Renata Socha już w czerwcu napisała do Zarządu Powiatu w sprawie niebezpiecznego ronda w Biłgoraju. I co odpisał starosta?

Telewizja przyjechała do Biłgoraja. Sprawa radnego na dwóch gazach?

Radny Piotr M. nie chciał przed kamerami rozmawiać z dziennikarzami Polsatu



STRONA 5

Prawdziwe tłumy w Biłgoraju! Mamy Honorowego Obywatela Miasta



STRONA 14

Sala Biłgorajskiego Centrum Kultury dosłownie pękała w szwach

Chora kobieta chciała iść do DPS-u. Zamiast pomocy ruszył urzędniczy ping-pong

STRONA 7

Ktoś to w ogóle kontroluje!? - grzmi mieszkaniec Biłgoraja



STRONA 5

W Biłgoraju temat przepełnionych kontenerów PCK nadal nie został rozwiązany

Prezydent Andrzej Duda docenił firmę z gminy Łukowa

Firma Pszczelarz Kozacki - Pasieka Tadeusz Kozak z gminy Łukowa doceniona przez prezydenta Andrzeja Dudę



STRONA 19

S T O P K A

NOWA
biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska”

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:

Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja

Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Tomasz Zalewa

(redaktor prowadzący)
791 132 007Natalia Raćaitis
780 029 973

Kacper Kyc

Współpracownicy:

Michał Kańkowski

Marketing i reklama:

Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia i reklama:

Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.plOGŁOSZENIA
DROBNE DO GAZETY
PRZYJMUJEMY:BIŁGORAJ
Armii Kraków 84JÓZEFÓW
ul. Wojska
Polskiego 6

LICZBA TYGODNIA

11
a właściwie
11.11.1918W tym tygodniu
liczba tygodnia
nie może być inna.
Biłgoraj pamięta!

GWI★ZDKI I SZP•LE

Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za wpadki szpile.
W skali od jednego do pięciu.

Po cztery gwiazdki w tym tygodniu otrzymają najlepsi uczniowie w powiecie, których osiągnięcia docenił sam premier. Ci uczniowie otrzymali stypendia Prezesa Rady Ministrów. Gratulujemy! (więcej na s. 9)



Szpila dla mieszkańców Biłgoraja, którzy widząc przepełnione kontenery, zostawiają tekstyla na ziemi. Pytanie, dla kogo: dla potrzebujących, czy dla szczurów, by znalazły schronienie przed zimą na szkolnym parkingu?

W Biłgoraju będzie ważna konferencja. Ruszyły zapisy

W Biłgoraju odbędzie się konferencja, która skupi się wokół ważnego zagadnienia, jakim jest wsparcie dzieci i młodzieży w kryzysie psychicznym. W ramach konferencji zaplanowano prelekcje, będzie też stoisko NFZ. Udział w konferencji jest bezpłatny, ale obowiązują zapisy.

Fundacja Bambini Dzieciom oraz Prywatna Szkoła Podstawowa w Biłgoraju zapraszają na konferencję: „Wsparcie dzieci i młodzieży w kryzysie psychicznym”.

Konferencja odbędzie się w sobotę, 16 listopada o godz. 9.30 w Biłgorajskim Centrum Kultury.



PROGRAM KONFERENCJI:

9.30 Rozpoczęcie konferencji
9.45 Wspólny cel. Inne drogi. Jak dogadać się z własnym dzieckiem. Perspektywa psychologiczna – dr n. med. Aleksandra Radoń, psycholog, specjalista psychoterapii uzależnień, Szpital Neuropsychiatryczny w Lublinie
11.00 Problematyka przemocy domowej oraz odpowiedzial-

ności karnej nieletnich – mł. asp. Paweł Głowniak, funkcjonariusz Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie

12.00 Przerwa kawowa
12.20 Dialog w czasie kryzysu: mediacja jako klucz do zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży – Ilona Dzido, dyrektor Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Biłgoraju
13.30 Zamknięcie konferencji

Swoje stanowisko na temat profilaktyki i promocji zdrowia wystawią pracownicy Narodowego Funduszu Zdrowia – Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego w Lublinie.

Obowiązują zapisy: konferencja@bilgoraj@gmail.com

Natalia Raćaitis

Mikołaj walczy o życie.
Kto się zgłosi do turnieju?

W Soli odbędzie się charytatywny Mikołajkowy Turniej Piłki Siatkowej o puchar wójta gminy Biłgoraj. Został zaplanowany na 8 grudnia (niedziela), a chętne zespoły już mogą się zgłaszać.

Organizatorzy zapraszają drużyny z terenu gminy Biłgoraj. Sam turniej zostanie rozegrany w hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Soli. Początek o godzinie 9. Podczas turnieju będą zbierane środki na leczenie 7-letniego Mikołaja Sarzyńskiego. Siedmioletni chłopiec z Majdanu Starego (gm. Księżpol) zmaga się z glejakiem pnia mózgu. Zapisy drużyn, które chcą zagrać w grudniowym turnieju charytatywnym w Soli, trwają do 15 listopada pod numerem telefonu: 783 640 649. Wpisowe 10



Do 15 listopada można się zgłaszać do udziału w charytatywnym turnieju siatkarskim w Soli

zł od osoby. Ilość miejsc ograniczona. Regulamin rozgrywek oraz wszelkie informacje dotyczące turnieju można uzyskać pod nr tel. 783 640 649.

ZBIÓRKA
MIKOŁAJA:www.siepomaga.pl/
mikołaj-sarzyński

Tomasz Zalewa



Co, gdzie, kiedy?

LISTOPAD
12
WT.Godz. 10.30 - V Gminny Bieg dla Niepodległej we Frampolu.
start: SokołówkaLISTOPAD
13
ŚR.

Godz. 17.30, koncert zespołu Zawierucha „Zielono Zasiała”, sala koncertowa, Państwowa Szkoła Muzyczna w Biłgoraju, wstęp wolny

LISTOPAD
13
ŚR.

Godz. 17 KGW w „Lipinianki” zaprasza na wieczornicę patriotyczną, remiza OSP w Lipinach Dolnych

LISTOPAD
14
CZW.

Koncert „Taniec Moja Pasja”, BCK Biłgoraj

LISTOPAD
15
PT.

Godz. 19, Charytatywny Koncert Patriotyczny pn. „Wolność jest w nas”, parafia WNMP Biłgoraj

LISTOPAD
16
SOB.

Godz. 9.30, konferencja edukacyjna „Wsparcie dzieci i młodzieży w kryzysie psychicznym”, BCK Biłgoraj

CYTAT TYGODNIA



Krystyna Różańska, kierowniczka zespołu „Sąsia-deczki” z gminy Biłgoraj:

Nie o same nagrody chodzi, lecz o wspólne dzieło, które potem oddajemy na scenie (więcej na s. 12)

R E K L A M A

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowaod 15 do 50 m²

@ Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25

☎ 602 127 870

Rodzina z Biłgoraja straciła dach nad głową. Potrzebna pomoc

Kilka dni temu rodzina z Biłgoraja przeżyła koszmar. - Naszym rodzinom przyszło zmierzyć się z ogromną tragedią, którą trudno sobie wyobrazić. Spali spokojnie, gdy nad ranem ich sen przerwał przerażający hałas. W jednej chwili ich życie zmieniło się w koszmar – dach nad ich głowami stanął w płomieniach - opowiadają Sylwia i Adam, którzy proszą o pomoc dla rodziców.

Do pożaru na jednym z biłgorajskich osiedli doszło we wtorek, 5 listopada około godziny 5 rano. Łącznie w akcji gaśniczej brało udział 41 ratowników z 11 zastępów straży pożarnej, które przez blisko pięć godzin walczyły z ogniem.

Pożar, który najprawdopodobniej rozpoczął się od zwarcia instalacji elektrycznej, szybko objął strych i strop pierwszego piętra. Cały dach spłonął, a strop strychu niemal całkowicie uległ spaleni. Części sufitu zaczęły spadać na pierwsze piętro, powodując jego zniszczenie. Parter, choć nie dosięgnięty przez ogień, został zalany wodą podczas akcji gaśniczej. Rodzice stracili dorobek życia, miejsce, które było ich azylem i domem pełnym wspomnień. Teraz stoją przed ogromnym wyzwaniem odbudowy swojego życia od zera – relacjonują dzieci małżeństwa z Biłgoraja.

Zbliża się zima, a deszcz, śnieg i mrozy mogą utrudnić każdą próbę odbudowy. To sprawia, że



Rodzinę z Biłgoraja można wesprzeć, wpłacając datki na internetową zbiórkę
<https://zrzutka.pl/mbnf55>
(Odbudowa domu po pożarze)

Rodzina z Biłgoraja przed zimą straciła dach nad głową

kluczowe jest szybkie zabezpieczenie i przykrycie domu, aby nie pogłębiać strat.

- Chcielibyśmy z bratem ich wesprzeć i pomóc im podnieść się

z tej tragedii, dlatego zwracamy się do Was z prośbą o pomoc. Każda, nawet najmniejsza wpłata, przybliży ich do odbudowy domu i powrotu do normalności. Z całego

serca dziękujemy za każde wsparcie, które pomoże im przetrwać ten trudny czas – apelują Sylwia i Adam.

Natalia Račaitis



W akcji gaśniczej udział brało 41 strażaków



Dom nie nadaje się do zamieszkania

Ksiądz Krystian Bordzań ratuje zabytkowy kościół. Zaprasza koncert

Tego księdza w Biłgoraju przedstawiać nie trzeba. Były wikariusz biłgorajskiej parafii posługuje teraz w Dubie, gdzie ratuje zabytkowy XVIII wieczny drewniany kościół, któremu grozi rozbiórka. Dlatego też ksiądz Bordzań zaprasza na charytatywny koncert, który odbędzie się w biłgorajskiej parafii. Poznajcie szczegóły.

Na charytatywny Koncert Patriotyczny pn. „Wolność jest w nas” zaprasza Fundacja Gaudium et Spes.

- Usłyszymy nie tylko najbardziej znane utwory o charakterze patriotycznym, takie jak: „O mój rozmarynie”, „Rozkwitają pąki białych róż”, „Wojenko, wojenko”, „Czerwone maki”

czy „Przybyli ułani pod okienko”, ale też utwory współczesne, które pięknie opowiadają o wolności np. „Nieśmiertelni” utwór z filmu „Popieluszko-wolność jest w nas”, „Sen o Viktorii” z repertuaru zespołu Dżem, „Nie pytaj o Polskę” – Grzegorza Ciechowskiego, „Tutaj jestem” Grzegorza Turnała. Koncert jest odpowiedzią na potrzebę współczesnego świętowania kolejnej rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości oraz sposób na wyrażenie miłości do Ojczyzny – przekazuje ks. Krystian Bordzań, współorganizator wydarzenia.

Artyści, którzy wystąpią podczas koncertu:

Zespół Full Power Spirit – istnieje od 2001 roku. W trakcie swojej działalności stał się jednym z najprężniej działających i najczęściej koncertujących zespołów polskiej sceny CCM.

Michalina Lipińska – wokalistka, uczestniczka 11 edycji „The Voice of Poland”.

Olga Szomańska – wokalistka, aktorka, laureatka SuperJedynki Festiwalu w Opolu, Grand Prix Festiwalu Jedynki Sopot oraz Festiwalu Top Trendy.

Podczas koncertu zostanie przeprowadzona zbiórka na ratowanie XVIII wiecznego drewnianego kościoła parafialnego w Dubie, w powiecie zamojskim. Koncert odbędzie się w piątek, 15 listopada w parafii Wniebowzięcia NMP w Biłgoraju o godz. 19.

Natalia Račaitis



Inicjatorem koncertu jest ksiądz Krystian Bordzań, były wikariusz parafii JPPI w Biłgoraju: Koncert jest odpowiedzią na potrzebę współczesnego świętowania kolejnej rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości oraz sposób na wyrażenie miłości do Ojczyzny

JUŻ TERAZ MOŻESZ POMÓC. URATUJ KOŚCIÓŁ W DUBIE, TRZEBA TYLKO WEJŚĆ NA ZBIÓRKĘ NA STRONĘ ZRZUTKI
<https://zrzutka.pl/rnwguz>

ZESPÓŁ FULL POWER SPIRIT
MICHALINA LIPIŃSKA
OLGA SZOMAŃSKA

15/11/2024
GODZ. 19.00

KOŚCIÓŁ
PW. WNEBOWZIĘCIA NMP
W BIŁGORAJU

CHARYTATYWNY KONCERT PATRIOTYCZNY

WOLNOŚĆ JEST W NAS

Ofiary zebrane podczas koncertu zostaną przekazane na ratowanie parafialnego kościoła w Dubie

Waszym zdaniem: Tu od dawna powinno być rondo?

Mieszkaniec projektuje, radna interpeluje, czytelnicy komentują. A urzędnicy?

Niebezpieczne zdarzenia z ubiegłego tygodnia ponownie wywołały dyskusję na temat konieczności budowy ronda w tym newralgicznym miejscu w mieście. Radna przypomina, że o to rondo walczy od dłuższego czasu, ale urzędnicy odesłali ją z kwitkiem. Do tablicy wywołała więc komendanta policji. A mieszkaniec Biłgoraja poszedł o krok dalej i przysłał nam... gotowy projekt ronda.

Radna powiatowa Renata Socha jeszcze w czerwcu złożyła interpelację w sprawie zabezpieczenia w budzie powiatu środków na budowę ronda na skrzyżowaniu ulic Sikorskiego i Armii Kraków w Biłgoraju.

Radna prosiła już w czerwcu. „Potrzeba jest, kasy brak”

„Rondo jest bezpiecznym skrzyżowaniem i ułatwi włączenie się do ruchu pojazdów. O inwestycję wnioskuje mieszkańcy okolicznych osiedli” – pisała na początku czerwca radna Socha do Zarządu Powiatu. 18 czerwca starosta biłgorajski Andrzej Szarlip odpisał radnej. Wyjaśnił, że skrzyżowanie zostało wyremontowane w 2015 r., a teraz nie ma na to pieniędzy.

„Wnioskowana inwestycja tj. rondo może kosztować 1,82 mln zł. Należałoby przebudować geometrię skrzyżowania, kanalizację deszczową oraz uzupełnić oświetlenie uliczne. Rozumiemy potrzebę zmian w organizacji ruchu. Na przedmiotowe zadanie nie posiadamy dokumentacji projektowej. Po analizie budżetu, przygotowywanych i już realizowanych projektach stwierdzam, że w 2025 r. nie będzie możliwe włączenie zadania do realizacji z powodu niewystarczających środków finansowych” – odpisał radnej starosta Andrzej Szarlip.

Groźny wypadek i powtórna prośba

Gdy w środę, 30 października, doszło do groźnego wypadku na skrzyżowaniu ulic Sikorskiego i Armii Kraków w Biłgoraju, w skutek którego jeden z kierowców trafił do szpitala, radna Socha postanowiła kuć żelazo póki gorące. Zwłaszcza, że w dniu wypadku odbywała się sesja rady powiatu, podczas której komendant policji przedstawiał raport o stanie bezpieczeństwa publicznego w powiecie:

- Czy bezpieczeństwo na skrzyżowaniu ulic Armii Kraków i Sikorskiego jest na tyle zadowalające, żeby nie tworzyć tam ronda, albo nie tworzyć tam skrzyżowania świetlnego? Tym razem znów po-



Projekt ronda na styku ulic Armii Kraków - Sikorskiego w Biłgoraju autorstwa Michała Budzyńskiego

nawiam moją interpelację. Po dzisiejszych wydarzeniach, gdzie są osoby poszkodowane, chciałabym żeby pan również powiedział o tym skrzyżowaniu – mówiła Socha do komendanta policji.

Komendant: problem na pewno jest

- Problem na pewno jest i będzie poddany analizie – przyznał Artur Deryło, komendant KPP w Biłgoraju.

- Trudno mi jest na chwilę obecną powiedzieć, jak to było zawiązane, jakie były wdrożone procedury, ale mogę zapewnić, że po każdym takim zdarzeniu, są z naszej strony organizowane działania w celu uniknięcia takich zdarzeń – tłumaczył komendant.

O tym skrzyżowaniu piszą prace magisterskie!

Nasza publikacja, dotycząca interpelacji radnej powiatowej, na temat budowy ronda na skrzyżowaniu Sikorskiego z Armii Kraków w Biłgoraju została umieszczona w internecie i wywołała spore zainteresowanie.

Kwestia, czy w newralgicznym punkcie w mieście potrzebne jest rondo, podzieliła mieszkańców, jednak w komentarzach większość opowiada się za rondem. Napisał do nas pan Michał Budzyński, który poszedł o krok dalej, niż pisanie komentarzy. Nasz Czytelnik wysłał nam gotowy projekt ronda.

- Piszę odnośnie postu o skrzyżowaniu Sikorskiego z Armii Kraków, gdzie ostatnio były wypadki. Swego czasu pisałem o nim swoją pracę magisterską, gdzie od samego początku mi się nie podobało i proponowałem tam umieszczenie właśnie ronda – tłumaczy pan Michał.

W załączniku otrzymaliśmy gotowy projekt:

- Jeśli chodzi o samo rondo, jest to koncepcja uwzględniająca natę-



Renata Socha
radna powiatowa

Znów ponawiam moją interpelację, po dzisiejszych wydarzeniach, gdzie są osoby poszkodowane

żenie ruchu z 2022 roku. Uwzględnia przejezdność każdego pojazdu, zapewniając bezpieczeństwo użytkowników ruchu w tym pieszych i rowerzystów poprzez zastosowanie wysp azylu – tłumaczy.

Pan Michał przypomina, że w 2022 roku doszło tam do potrącenia rowerzysty.

Urzędnicy: Nie każdy projekt możemy wykorzystać

Projekt pana Michała wysłaliśmy do Zarządu Dróg Powiatowych z pytaniem, czy urzędnicy byłiby skłonni wykorzystać ten projekt i czy prawnie i logistycznie jest to w ogóle możliwe.

- Projekt budowlany może zostać sporządzony wyłącznie przez projektanta posiadającego odpowiednie uprawnienia budowlane oraz wpisane na listę członków okręgowej izby samorządu zawodowego. Posiadanie uprawnień w specjalności inżynierskiej drogowej umożliwia pracę na stanowiskach związanych z wykonywaniem samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie takich jak np. sporządzaniu projektów dróg jako projektant – tłumaczy nam Mirosław Daniłowicz, p.o. dyrektora ZDP w Biłgoraju.

Szef dróg powiatowych dodaje, że twórca projektu budowlanego powinien posiadać zaświadczenie potwierdzające przynależność projektanta do izby inżynierów budownictwa lub architektów, które załącza się do wykonanego projektu.

Natalia Raćaitis



Mirosław Daniłowicz
szef ZDP w Biłgoraju

- Projekt budowlany może zostać sporządzony wyłącznie przez projektanta posiadającego odpowiednie uprawnienia budowlane oraz wpisane na listę członków okręgowej izby samorządu zawodowego



Andrzej Szarlip
starosta biłgorajski

Rozumiemy potrzebę zmian w organizacji ruchu. Na przedmiotowe zadanie nie posiadamy dokumentacji projektowej. Po analizie budżetu, przygotowywanych i już realizowanych projektach stwierdzam, że w 2025 r. nie będzie możliwe włączenie zadania do realizacji



Artur Deryło
komendant KPP w Biłgoraju

- Problem na pewno jest i będzie poddany analizie



WASZE KOMENTARZE:

Tomek: Tu akurat projekt nie jest problemem. Problemem jest brak środków i może brak woli urzędników co do powstania ronda. Projekt tak prostego ronda przy takiej ilości miejsca zrobi każdy projektant.

Beton: Oczywiście że nie zostanie wykorzystany, bo zrobił go pasjonat bez „licencji, uprawnień, certyfikatów, etc.” a być może spod ręki amatora wyszedł lepszy niżli od „certyfikowanych fachowców” ... a wystarczy popatrzeć chociażby na ul. Kościuszki i brak pasa dla rowerów, a to tylko jeden przykład, pierwszy z brzegu... nic chyba nie stoi na przeszkodzie aby „certyfikowani fachowcy” zaopiniowali ten projekt czy jest zgodny z normami i czy można go zrealizować? Bo rondo jest tam potrzebne na cito... to jest właśnie patologia urzędniczo – etatystyczna: mamy gotowe rozwiązanie, ale niepoparte przez ileś instytucji, a stworzone oddolnie przez obywatela... jak tu może być dobrze?..

Pamiętamy mówić: Ponad 20 lat temu ZDP budował pierwsze rondo w Biłgoraju na ul. Sikorskiego - Jana Pawła II. Pamiętacie? Był krzyk, że

to głupi wymysł, i bezmyślność. marnowanie pieniędzy. Czasem potrzeba czasu aby pomysł wypalił.

Anonim mówi: Zróbcie takie jak ul. Nadstawną podobne małe jest w Zwierzyńcu Zrobić kółko na środku i po kłopotie Nadstawną rondo było budowane ok 20 lat od chwili interpelacji Taki mamy postęp urzędników

ABC mówi: Rondo nie zastąpi myślenia. Odrobinę wyobraźni kierowców i problem sam się rozwiąże. Niektórzy na siłę chcą wjechać tam gdzie jest najbardziej zakorkowana strefa. Rondo to świetny sposób na zablokowanie i tak zakorkowanego fragmentu miasta.

Artur mówi: Można zrobić ul. Sikorskiego lub ul. Armii Kraków ulicą jednokierunkową i sprawa rozwiązana, warto to przemyśleć.

j.w. mówi: [do Artur] Nie ma takiej opcji. To są zbyt ważne ulice, aby to zrobić. Jednakierunkowe robi się na małych uliczkach z niewielkim ruchem i co najważniejsze na takich gdzie równolegle biegną

inne ulice mogące obsłużyć ruch przeciwnym kierunkiem. Alternatywą dla Sikorskiego jest dopiero Krzeszowska, albo Lubelska.

Mieszkaniec mówi: Tam rondo powinno być już od dawna. A na rodno przy skrzyżowaniu ul. Lubelska i Nadstawną kase jakos mieli.

zgrywus mówi: jakie rondo to jest jedno z niewielu miejsc gdzie można upolować baranów szalejących po mieście a przed którymi ucieka sama dzielna biłgorajska milicja. Teraz polujemy na leciwe volvo takie złotawe rejestracja RNI co jeździ i pierdzi jak moja babcia po grochówce a zawór upustowy mu syczy jak uchodzące powietrze z opony mojego władimira.

Zofia mówi: oczywiście że radna ma rację. Konieczne trzeba tam poprawić

Czytelnik mówi: Tak, rondo jest potrzebne, na pewno usprawni ruch. Czy będzie mniej wypadków? to zależy, debile i przez rondo przeskoczą i będą palić gumy w swoich gruzach

Polsat przyjechał do Biłgoraja. Kogo szukali i komu się oberwało?

Dziennikarze ogólnopolskiej telewizji znów pojawili się w Biłgoraju. Przyjechali na sesję rady powiatu. Nie interesowały ich jednak problemy naszego samorządu, a jeden z radnych, o którym ostatnimi czasy dość głośno w całej Polsce. Przy okazji wywlekli niewygodny temat, którym już kiedyś się na Ziemi Biłgorajskiej zajmowali.

W ubiegłym tygodniu ekipa Polsatu gościła na sesji rady powiatu w Biłgoraju. Efekty ich wizyty zostały przedstawione w programie „Interwencja”.

Polsat na sesji Rady Powiatu

W środę, 6 listopada, wyemitowano odcinek poświęcony radnemu powiatowemu Piotrowi M., który został zatrzymany za jazdę pod wpływem alkoholu, ale Sąd w Opatowie sprawę warunkowo umorzył.



Radny Piotr M. nie chciał przed kamerami rozmawiać z dziennikarzami Polsatu

Radny Piotr M. nie chciał przed kamerami rozmawiać z dziennikarzami. Komentarzy redaktorowi Arturowi Borzęckiemu udzielił starosta Andrzej Szarlip i przewodniczący rady powiatu Marian Kurzyna zgodnie i jednoznacznie potępiając jazdę po pijaku, niezależnie od tego, kto wsiada za kółko pod wpływem alkoholu:

– Jest to naganny czyn, nato-

miast rozróżniłbym dwie kwestie: dotychczasowy dorobek pana radnego i czyn, który popełnił – mówił dziennikarzowi Polsatu Andrzej Szarlip, starosta powiatu biłgorajskiego.

W podobnym tonie wypowiedział się przewodniczący Kurzyna:

– Biorąc pod uwagę dotychczasową współpracę, ja bym go nie dyskwalifikował – mówił



Dziennikarze w programie „Interwencja” przypomnieli akcję z 2016, gdy redaktor Polsatu gonił uciekającego na traktorze pracownika starostwa

Marian Kurzyna, przewodniczący Rady Powiatu Biłgorajskiego.

Przypomnieli dawną aferę
Dziennikarze programu przypomnieli również, że kilka lat temu głośno było o innym pracowniku biłgorajskiego starostwa, o którym zrobili w Biłgoraju materiał do swojego programu:

– Jest on zarazem radnym w sąsiedniej gminie Księżpól.

Policjanci u mężczyzny w domu znaleźli nielegalną broń. W jego przypadku sąd również umorzył postępowanie. Wtedy prezes sądu wydał nawet zarządzenie zabraniające zadawania mu pytań w tej sprawie. A radny uciekł na traktorze – przypomniał reporter Polsatu.

Dziennikarz przypomina, że po nagłośnieniu sąd drugiej instancji zwrócił sprawę do po-

nownego rozpatrzenia i radnego ukarano za nielegalne posiadanie broni.

– Prokuratorzy oraz policjanci liczą, że także w sprawie Piotra M., który prowadził samochód pod wpływem alkoholu, sąd zmieni zdanie – podkreślają autorzy programu.

Natalia Raćaitis

Tak wygląda... szkolny parking. „Ktoś to w ogóle kontroluje!?” – grzmi mieszkaniec

Po raz kolejny wraca temat przepełnionych kontenerów PCK. Niechciana odzież wala się dookoła i „zdobi” szkolny parking. – Za chwilę tony szmat zaleją miasto – alarmuje mieszkaniec.

Zadzzwonił do nas zbulwersowany mieszkaniec Biłgoraja.

Mieszkaniec: Ktoś to w ogóle kontroluje?! – Może wy się zainteresujecie tym, co się dzieje na mieście! Widzieliście, co się dzieje wokół kontenerów PCK? Ktoś to w ogóle kontroluje? Za chwilę tony szmat zaleją miasto – mówił nam zdenerwowany Czytelnik, który prosił o interwencję.

Rzeczywiście, wystarczy wejść do Biłgoraja. Pierwsze lepsze kontenery przy ulicy Zamajskiej znajdują się na przyszłokolnym parkingu, a przy nich mnóstwo porzucanych tekstyliów.

PCK: To nasze, ale nie my je opróżniamy

Sprawdziliśmy kto odpowiada za pojemniki ze znakiem PCK.



Kontenery PCK na parking przy SP nr 1 (od strony ulicy Zamajskiej)

„Polski Czerwony Krzyż jest właścicielem pojemników, w których gromadzone są tekstylia, dlatego PCK odpowiada zarówno za lokalizację tych pojemników, jak i za ich stan. Regularne opróżnianie pojem-

ników leży jednak po stronie naszych partnerów. Ponieważ zdarzało się w przeszłości, że pojemniki były niszczone lub przepełnione, postanowiliśmy na każdym z nich umieścić dane kontaktowe do oddziału PCK

– gorąco prosimy o sygnalizowanie wszelkich niepokojących sytuacji związanych ze stanem i umiejscowieniem pojemników” – czytamy na stronie internetowej PCK.

O przepełnionych kontene-

Jeżeli widzisz, że nie mieści się ta odzież, kontener jest pełny, nie zostawiaj tam nic

racz już jakiś czas temu rozmawialiśmy z Edwardem Kurzyną, kierownikiem biura PCK w Biłgoraju.

– Rzeczywiście, na terenie miasta i powiatu ustawione są kontenery z logiem PCK i są to nasze kontenery. Nie ukrywam, że jest to działalność dochodowa, my zbieramy tę odzież i przekazujemy firmie, która zajmuje się dystrybucją, sprzedają itd. Część darów zatrzymujemy dla naszych podopiecznych, ale duża część przeznaczona jest na sprzedaż. Nie są to duże pieniądze, a my mamy z tego powodu pewne nieprzyjemności, na przykład za ten bałagan wokół nich. Nieraz otrzymuję telefony: „Panie, uprzątnijcie, bo to moknie”. Ale my działamy w strukturach i niewiele mamy tutaj do powiedzenia. Ale ta działalność jest potrzebna, bo gdyby nie kontenery, ta odzież trafiłaby na wysypisko, lub zostałaby spalona w piecach. A tak

jest to zagospodarowane, lepiej lub gorzej, ale jest. A nam przynosi to zyski, bo my te pieniądze możemy przeznaczyć na inne cele pomocowe – wyjaśniał nam Edward Kurzyna.

„Jeżeli widzisz, że jest pełny, nie zostawiaj tam nic”

Kurzyna, w rozmowie z nami, apelował do mieszkańców:

– To nie nasza wina, że pod kontenerami jest bałagan: jeżeli widzisz, że nie mieści się ta odzież, kontener jest pełny, nie zostawiaj tam nic. One są opróżniane raz w miesiącu. Jeżeli ktoś zostawi odzież obok kontenera, to będzie to stało, mokło i do niczego nie będzie się nadawało – tłumaczył kierownik PCK w Biłgoraju.

Urzędnicy pomogą?

22 października radny Jarosław Bondyra złożył interpelację, w której zwraca się o uprzątnięcie odzieży. Ale odpowiedzi na stronie BIP Urzędu Miasta jeszcze nie opublikowano.

Natalia Raćaitis

Nie żyje Łukasz Grabias, druh OSP z Woli Dereźniańskiej

W wieku 33 lat, odszedł Łukasz Grabias, druh OSP z Woli Dereźniańskiej.

O śmierci druha poinformowała w mediach społecznościowych OSP Wola Dereźniańska. „Dotarła do nas smutna in-

formacja, którą przyjęliśmy z ogromnym żalem i smutkiem. W wieku 33 lat, odszedł od nas nasz Kolega, Przyjaciół, Strażak, wieloletni Skarbnik dh. Łukasz Grabias. To wielka strata nie tylko dla naszej rodziny Strażackiej, ale dla całej społeczności.

Rodzinie i bliskim składamy najszersze kondolencje. Spoczywaj w pokoju, Łukasz! Będziemy Cię pamiętać i dbać, by Twój duch strażaka zawsze był obecny w naszej służbie” – napisali na facebookowym profilu strażacy ochotnicy z Woli Dereźniańskiej.

Msza święta pogrzebowa została odprawiona 6 listopada w kościele pw. Św. Marii Magdaleny w Biłgoraju. Śp. Łukasz został pochowany na cmentarzu przy ulicy Krzeszowskiej w Biłgoraju.

Natalia Raćaitis



W wieku 33 lat odszedł dh Łukasz Grabias

Fot. OSP Wola Dereźniańska

Tragiczny finał poszukiwań mieszkanki gminy Turobin

Policja zakończyła poszukiwania zaginionej 76-letniej mieszkanki gminy Turobin. Akcja poszukiwawcza trwała ponad dwa tygodnie. Mundurowi na nieużytkach odnaleź-

li zwłoki kobiety.

Biłgorajska policja od 19 października przeszukiwała lasy i okoliczne tereny w gminie Turobin w poszukiwaniu zaginionej 76-letniej Haliny

Ż.

W środę, 6 listopada, służby poinformowały, że znalazły zwłoki kobiety.

– Zwłoki poszukiwanej kobiety zostały odnalezione

dziś przed południem [przyp. red. 6.11.2024] w trakcie prowadzonej akcji poszukiwawczej na terenie nieużytków pomiędzy miejscowościami Czernięcin Główny a Żura-

wie w gminie Turobin – przekazała asp. Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju. Zwłoki kobiety zostały zabezpieczone do badań sekcyjnych. W akcji poszukiwawczej policję

wspierali strażacy ochotnicy z dronem z OSP w Starym Biłgoraju.

Natalia Raćaitis

Mieszkańcy powiatu stracili sporą kasę. A oszuści wymyślają nowe sposoby

Policja znów ostrzega przed oszustami. - Ich pomysłowość nie ma granic! - tłumaczą mundurowi. To przykłady tylko z wczoraj: 31-letni mieszkaniec powiatu został oszukany „na pracownika banku”. Ofiarą oszustów padł również 51-letni mężczyzna, któremu złodzieje ukradli tożsamość. Jak ustrzec się przed złodziejami?

Klasyk „na pracownika banku”

Policjanci ostrzegają, że pomysłowość i przebiegłość oszustów jest nieograniczona.

- 5 listopada do biłgorajskiej komendy zgłosił się

31-latek z powiatu biłgorajskiego, który padł ofiarą oszustwa. Jak ustalili policjanci mężczyzna odebrał telefon od osoby, która przedstawiła się jako „pracownik banku”. Podczas rozmowy usłyszał, że na jego dane ktoś usiłował zaciągnąć kredyty. Oszust wmówił mężczyźnie, że aby zabezpieczyć środki bank wszczął odpowiednie procedury i konieczne jest przelanie pieniędzy na nowe konto. W tym celu 31-latek przelał 15 000 złotych na wskazane przez oszusta konto. Mężczyzna wierząc w całą historię udał się do banku, gdzie dowiedział się, że został oszukany – relacjonuje asp. Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju.

Na ankietę GUS

Policja ostrzega, że pojawiły się próby podszywania pod ankietę służb statystyki publicznej.

- Celem oszustów podszywających się pod prowadzone badania jest wyłudzenie informacji od obywateli pod pretekstem weryfikacji danych spisowych - przekazują mundurowi.

„Nie wykonujmy poleceń nieznajomych”

Policja raz kolejny apeluje o rozwagę i rozsądek w kontaktach z nieznajomymi.

- Oszuści stosują różne metody, aby wyłudzić od nas pieniądze. Pamiętajmy o podstawowych zasadach bezpieczeństwa, a przede wszystkim o tym, by nie podawać nikomu danych z dowodu osobistego, haseł,

kodów, loginów czy pinów. Nie wykonujemy również poleceń nieznajomych, szczególnie jeżeli dotyczą one naszych finansów. Nie instalujemy też żadnych aplikacji proponowanych nam w rozmowach telefonicznych lub przesłanych linkach. Pamiętajmy, by w przypadku jakichkolwiek podejrzeń nie kontynuować rozmowy, a w razie potrzeby powiadomić bank i organy ścigania – przestrzega asp. Klimek.

Ukradli tożsamość i wzięli kredyt

Na policję zgłosił się również 51-letni mieszkaniec powiatu biłgorajskiego, który poinformował, że nieznany sprawca, posługując się jego danymi wrażliwymi, zawarł umowę kredytową

z bankiem.

- Z pisma jakie otrzymał z sądu wynikało, że aktualnie posiada zadłużenie na łączną kwotę ponad 12 000 złotych. Mężczyzna wyjaśnił, że nie zawierał żadnych umów kredytowych z bankiem, ani nie udostępniał dowodu osobistego osobom postronnym. Ponadto 51-latek opowiedział policjantom, że jest to już kolejny kredyt zawarty w jego imieniu przez oszusta w przeciągu ostatnich dwóch lat. Poszkodowany po złożeniu pierwszego zawiadomienia do organów ścigania natychmiast zastrzegł swój dokument tożsamości i wyrobił nowy. Funkcjonariusze ustalają wszystkie okoliczności zgłoszenia – mówi młodszy aspirant Joanna Pilarska z KPP w Biłgoraju.

Nie zostawiaj dowodu w depozycie

Aspirant Pilarska przekazuje porcję rad jak ustrzec się kradzieży danych:

- Musimy być pewni, że ważne dane będą odpowiednio zabezpieczone. Nie udostępniamy danych osobowych niepowołanym osobom; nie zgadzamy się na spisywanie danych z naszego dowodu przez niepowołane osoby; nie zostawiamy swoich dokumentów w tzw. depozycie np. wypożyczając sprzęt sportowy. Starajmy się niszczyć wszystkie dokumenty, na których znajdują się nasze dane; pomyślmy o zastrzeżeniu numeru PESEL – wylicza Pilarska.

Natalia Raćaitis

Żegnamy mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej



Stanisław Zawislak

74 lata
zmarł 7.11.2024



Antoni Różański

73 lata
zmarł 5.11.2024



Bronisława Marzec

91 lat
zmarła 7.11.2024

Jan Rzeźnik

83 lata,
zmarł 6.11.2024

Janina Łukasik

91 lat,
zmarła 4.11.2024

Jerzy Krzos

60 lat,
zmarł 2.11.2024

Barbara Mazur

94 lata,
zmarła 1.11.2024

R E K L A M A

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO

USŁUGI POGRZEBOWE I KAMIENIARSKIE

NA CMENTARZU

PARAFIALNYM I KOMUNALNYM

PRZY ULICY LUBELSKIEJ

23-400 Biłgoraj, ul. Lubelska 52
tel. 84 686 07 65, tel. 24h 502 965 025,
www.bmsurma.com.pl

Chora kobieta chciała iść do DPS-u. Zamiast pomocy ruszył urzędniczy ping-pong

Pani Czesława (84 lata) od urodzenia mieszka w Hoszni Ordynackiej w gminie Goraj. Tam ma dom, tam jest zameldowana. Gdy w lecie tego roku trafiła do szpitala, nie wyszła już z niego o własnych siłach. Z pomocą syna złożyła wniosek do GOPS-u o skierowanie jej do domu pomocy, ale gmina Goraj uznała, że miejscowy GOPS to niewłaściwy adres, by pukać po pomoc. Biłgorajski MOPS też umył ręce. Biurokratyczna machina ruszyła, a rodzina została bez pomocy.

Pani Czesława przez całe życie radziła sobie ze swoim gospodarstwem domowym w Hoszni Ordynackiej. Ale gdy w lecie tego rok zachorowała, po wyjściu ze szpitala nie było mowy o samodzielnym funkcjonowaniu. Dlatego rodzina zgłosiła się o pomoc do miejscowego GOPS-u. Ale zamiast pomocy, natrafili na biurokratyczny mur. O sprawie opowiedział nam zbulwersowany syn pani Czesławy.

- Mama do szpitala trafiła w lecie. Zdrowie się posypało. Ze szpitala zabrałem ją do swojego domu w Biłgoraju, bo była już leżąca - opowiada.

Chora matka, niepełnosprawny syn i urzędniczy ping-pong

Mężczyzna podkreśla, że pomimo szczerych chęci nie mógł na stałe zająć się mamą, bo sam jest osobą niepełnosprawną i to pierwszej grupy. Z mamą zgłosili się więc do GOPS w Goraju z prośbą o skierowanie pani Czesławy do Domu Pomocy Społecznej dla Kombatantów w Biłgoraju.

- To blisko mojego domu, na miejscu mógłbym ją codziennie odwiedzać, mielibyśmy stały kontakt - mówi syn pani Czesławy.

I tu zaczęły się problemy. Gminny Ośrodek Pomocy w Goraju uznał się za niewłaściwy do rozpatrzenia wniosku. I odesłał akta do MOPR-u Biłgoraja,

gdyż kobieta w tamtym momencie przebywała na terenie miasta. Biłgorajski MOPS również stwierdził, że to nie jego problem i odesłał dokumenty dalej. Biurokracja ruszyła, a rodzina została na kilka miesięcy bez pomocy.

- Żona wzięła urlop, żeby zajmować się mną i moją matką. Urlop się skończył, a biurokracja trwała. Zostaliśmy bez żadnej pomocy, bo sprawdzali, gdzie mieszka mama. Chociaż my im wszystko relacjonowaliśmy. U mnie w Biłgoraju była tylko czasowo po szpitalu, nie mogła tu zostać na stałe - tłumaczy syn kobiety.

Kilka miesięcy sprawdzali, gdzie mieszka kobieta

Oba samorządy uznały się za niewłaściwe do załatwienia sprawy, powołując się na przepisy, stanowiące, że samorządem, który ma zająć się sprawą, jest ten, na terenie którego na stałe zamieszkuje petent. Problem wziął się stąd, że przepisy ustawy o pomocy społecznej nie zawierają definicji miejsca zamieszkania. Sporem zajęto się więc Samorządowe Kolegium Odwoławcze, które miało za zadanie ustalić, gdzie mieszka pani Czesława.

W skrócie wyglądało to tak: 15 lipca pani Czesława zwróciła się do GOPS w Goraju o skierowanie jej do DPS dla Kombatantów. Organ uznał się za niewłaściwy miejscowo i przekazał sprawę wniosku do załatwienia do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Biłgoraju. Ale również burmistrz Biłgoraja uznał się niewłaściwym do załatwienia tej sprawy i 8 sierpnia wniósł do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Zamościu o rozstrzygnięcie sporu i o wskazanie organu, który ma udzielić pomocy pani Czesławie.

SKO zdecydowało, że to Goraj ma się zająć swoją mieszkanką

9 września Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Zamościu uznało, że pobyt pani Czesławy w Biłgoraju ma charakter czasowy i miasto Biłgoraj jest

miejszem jej pobytu, natomiast miejscem jej zamieszkania jest Hosznia Ordynacka. Dlatego SKO wyznaczyło burmistrza Goraja jako organ właściwy do rozpatrzenia wniosku o skierowanie do DPS-u.

- Jest zameldowana na pobyt stały na terenie gminy Goraj, w Hoszni Ordynackiej, gdzie ma swój dom. Mieszka tam od urodzenia, opłaca tam opłaty m.in. za śmieci, energię elektryczną i wodę. Zapisana jest do Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Goraju, gdzie ma lekarza pierwszego kontaktu. Pani Czesława złożyła oświadczenie, że pobyt u syna w Biłgoraju ma charakter czasowy ze względu na stan zdrowia. Ma zamiar wrócić do swojego domu, który jest jej centrum życiowym - czytamy w uzasadnieniu SKO.

- Oczywiście, że mieszka tam na stałe, tam ma swój dom! Mama całe życie mieszkała w Hoszni. Ostatnio trzeba było jej już pomagać z zakupami, ale do czasu choroby była samodzielną. My wszystko mówiliśmy urzędnikom, jak jest, że chwilowo przebywa u mnie, że nie mogę się nią zająć ze względu na swój stan zdrowia - tłumaczy zdenerwowany syn kobiety.

GOPS Goraj: Nasze wątpliwości były słuszne i należało je wyjaśnić

O komentarz poprosiliśmy urzędników z Goraja. Andrzej Świca, kierownik miejscowego GOPS-u, przekazał nam, że gdy 15 lipca wpłynął wniosek o skierowanie pani Czesławy do DPS-u, pracownik socjalny GOPS w Goraju, zgodnie z przepisami ustawy, udał się do domu kobiety, by przeprowadzić wywiad środowiskowy.

- W miejscu wskazanym jako adres zamieszkania pracownik socjalny został poinformowany przez członka rodziny, że kobieta przebywa u swojego syna w Biłgoraju z zamiarem stałego tam zamieszkania - wyjaśnia kierownik.

Uwzględniając powyższe ustalenia i kierując się przepisami prawa, kierownik GOPS w Goraju przekazał całość akt do Miejskiego Ośrodka Pomocy

W 2023 roku koszt utrzymania mieszkańca w DPS dla Kombatantów wynosił 5.650 zł miesięcznie

Społecznej w Biłgoraju.

Kierownik odniósł się również do argumentacji SKO.

- Fakt zameldowania, zamieszkiwania przez znaczną część życia w danym miejscu, płaconia podatków i opłat, czy też korzystania ze świadczeń medycznych nie może automatycznie przesądzać o właściwości organu - tłumaczy Świca.

Zdaniem kierownika wątpliwości GOPS-u związane z miejscem zamieszkania były słuszne i należało je najpierw wyjaśnić.

Urzednicy chcą pomagać. Rodzina rezygnuje

Świca podkreśla, że mając już decyzję organu nadrzędnego, GOPS w Goraju próbował przeprowadzić wywiad środowiskowy za pośrednictwem MOPS-u w Biłgoraju, by skierować panią Czesławę do DPS dla Kombatantów.

- Przesłano również wniosek o przeprowadzenie wywiadu środowiskowego u osób zobowiązanych do alimentacji - dodaje urzędnik.

Świca zapewnia, że przez cały czas GOPS wiedział, że kobieta ma zabezpieczone środki finansowe na zaspokojenie niezbędnych potrzeb, a po uzyskaniu decyzji SKO, że to Goraj ma się zająć sprawą, od razu uruchomił odpowiednie procedury. I wtedy rodzina kobiety - najpierw telefonicznie, później mailowo - wycofała wniosek o skierowanie do DPS-u.

-Tak, wycofaliśmy wniosek, bo nie mogliśmy dłużej czekać. Wszystko tyle trwało, ciężko się było czegośkolwiek dowiedzieć, nikt nie udzielał nam informacji. Na własną rękę zapewniłem mamie całodobową opiekę. Ale jest nam przykro, że system zawodził, że nie otrzymaliśmy pomocy, gdy o nią prosiliśmy. Mam wrażenie, że odsuwali to od siebie i czekali, aż mama

umrze i problem sam się rozwiąże! - mówi syn kobiety.

- Te twierdzenia są bezpodstawne i nieprawdziwe - zapewnia Świca.

Gdy nie wiadomo, o co chodzi...

...to chodzi o pieniądze. Finansowanie pobytu w domu pomocy zazwyczaj spada na gminę. W 2023 r. koszt utrzymania mieszkańca w DPS dla Kombatantów wynosił 5.650 zł miesięcznie.

Co prawda, w pierwszej kolejności do wnoszenia opłaty za pobyt w Domu Pomocy Społecznej zobowiązany jest mieszkaniec domu, w drugiej jego małżonek, dzieci i rodzice, a dopiero w trzeciej gmina, z której osoba została skierowana do DPS, to pobyt praktycznie wszystkich mieszkańców w DPS dla Kombatantów współfinansują gminy. W 2023

r. w placówce przebywało 69 osób, z czego tylko jeden mieszkaniec opłacał pobyt samodzielnie, a w 68 przypadkach w kosztach partycypował samorząd. Z danych przekazanych przez DPS dla Kombatantów wynika, że samorządy Ziemi Biłgorajskiej niechętnie kierują mieszkańców do DPS. Na dzień 31 grudnia ub.r. stan mieszkańców w DPS dla Kombatantów, ze względu na organ współfinansujący pobyt, wyglądał następująco: MOPS Biłgoraj - 19 mieszkańców, PCPR Biłgoraj - dwóch, GOPS Biłgoraj - siedmiu, GOPS Łukowa - jeden, MGOPS Frampol - jeden, GOPS Goraj - jeden, GOPS Potok Górny - dwóch, GOPS Turobin - dwóch, OPS Szczepleszyn - jeden, MOPR Lublin - 19, MCPR Zamość - dwóch, WCPR Warszawa - pięciu, MGOPS Piasечно - dziewięciu.

Natalia Raćaitis

Urząd Pracy Biłgoraj			
Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Specjalista do spraw jakości, Hedwiżyn/ZM Wasąg	1	5 500,00 zł	u
Pracownik rozbioru i uboju, Hedwiżyn/ZM Wasąg	1	6 500,00 zł	u
Pakowacz, Łukowa/TABACCO	1	4 300,00 zł	u
Sprzątaczką, Józefów/ZM Kurantowicz	1	4 300,00 zł	u
Nauczyciel wychowania przedszkolnego, Biłgoraj/Przedszkole nr 3	1	4 908,00 zł	u
Ślusarz, Korczów	1	4 300,00 zł	u
Kosmetyczka, Biłgoraj/MEDISKIN	0,5	2 150,00 zł	u
Kierowca samochodu ciężarowego, Biłgoraj/Invest Energy	1	7 000,00 zł	u
Portier/dozorca, Tranogród/SOTER	1	4 300,00 zł	u
Mechanik maszyn rolniczych i ciągników, Obsza/Agro - Tech	1	5 000,00 zł	u
Pracownik fizyczny, Aleksandrów Czwały/ALEX	1	4 300,00 zł	u
Nauczyciel wychowania przedszkolnego, Bukowa/SP	1	5 915,00 zł	u
Psycholog, Stary Bidaczów/SP	0,25	1 478,75 zł	u
Monter instalacji fotowoltaicznych, Biłgoraj/INSTAL-SERWIS	1	4 300,00 zł	u
Elektryk, Cegielnia-Markowicze/LEIER	1	7 000,00 zł	u
Kierowca C+E, Biłgoraj	1	4 300,00 zł	u
Monter instalacji sanitarnych, Biłgoraj/BPEC	1	4 600,00 zł	u
u - umowa o pracę			

XXIX Festiwal Pieśni Patriotycznej i Legionowej

„Jesteśmy tu, bo to jest wielkie święto!”

W czwartek, 7 listopada, na scenie Biłgorajskiego Centrum Kultury odbył się XXIX Festiwal Pieśni Patriotycznej i Legionowej. Dziesiątki młodych talentów z całego powiatu zaprezentowały się na scenie.

Lista uczestników XXIX Festiwalu Pieśni Patriotycznej i Legionowej była wyjątkowo długa. Młodzi artyści zostali podzieleni na cztery kategorie. W sumie zaśpiewało 77 podmiotów, bo na scenie wystąpiło kilka duetów, zespołów i chórów.

Uczniowie szkół z terenu powiatu oraz wychowankowie ośrodków kultury nie dość, że pięknie śpiewali, to jeszcze wiedzieli po co przyszli do BCK:

- Jesteśmy tutaj, bo 123 lata temu Polska odzyskała niepodległość i to jest wielkie święto! - mówili nam uczniowie z SP nr 1 w Biłgoraju.

Występy uczestników oceniało jury w składzie: Monika Proć-Gleń, Jerzy Odrzywolski i Sławomir Niemiec. Komisja miała ciężki orzech do zgryzienia, ale ostatecznie wyłoniła laureatów i wyróżnionych. Organizatorem imprezy jest MDK w Biłgoraju.

Natalia Raćitis



Uczniowie klasy 3d ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Biłgoraju - Wykonamy dziś piosenkę „Uwierz Polsko”. Jest to piosenka o naszej Ojczyźnie. Jesteśmy tutaj dziś, bo 11 listopada 1918 roku Polska po 123 latach odzyskała niepodległość. To wszystko powiedziała nam nasza wychowawczyni, pani Ewelina Dobrowolska. Pani uczyła nas też śpiewać na dzisiejszą okazję



ZUZANNA KRZESZOWIEC, 10 lat
- Zaśpiewam piosenkę „Gdy w noc wrześniową”. Jest to utwór o wojnie. We wrześniu 1939 roku wybuchła II wojna światowa. Piosenki uczyłam się około miesiąca, nie było to najłatwiejsze zadanie. Do występu przygotowała mnie pani Kornelia Rudy



AMELIA LEWKOWICZ, MDK
- Zaśpiewam dziś piosenkę „Psalm stojących w kolejce”. Jest to bardzo trudny utwór o przeżyciach wojennych. Już kilka razy występowałam na scenie, ale troszkę się stresuję przed występem



MILENA JARGIEŁO, MDK
- Zaśpiewam utwór „Tango na głos, orkiestrę i jeszcze jeden głos”. Jest to bardzo trudny utwór zarówno do zaśpiewania jak i do zrozumienia. Ale warto się uczyć takich piosenek, bo możemy przekazywać ważne wartości i treści, a przy okazji szkolić swój warsztat



Łukasz Jarosz ze SP we Frampolu utworem „Pałacyk Michła” wyśpiewał zwycięstwo w najmłodszej kategorii. Do występu przygotowała go nauczycielka Diana Krzemińska



Iga Blicharz ze SP w Dąbrowicy utworem „Dziewczyna z granatem w ręce” wyśpiewała miejsce na podium



Laureatką konkursu w najmłodszej kategorii została Olga Blicharz. To podopieczna Gminnego Ośrodka Kultury w Księżpolu, która pracuje pod kierunkiem pani Agnieszki Marty Skubis

Wyniki XXIX Festiwalu Pieśni Patriotycznej i Legionowej

Klasy I-III

Laureaci:

Olga Blicharz, GOK w Księżpolu
Łukasz Jarosz, SP we Frampolu
Julia Dubiel, SP w Teodorówce
Iga Blicharz, SP w Dąbrowicy

Zespół Wokalny z Prywatnej SP w Biłgoraju w składzie: Aleksandra Biszczańnik, Laura Maciocha, Zofia Gura, Tymoteusz Lal, Remigiusz Baranowski

Wyróżnienia:

Paweł Bielak, SP w Dereźni Solskiej
Aurelia Łokaj, SP w Aleksandrowie
Milena Karaś, GOK w Łukowej
Emilia Maciejkowicz, SP w Luchowie Dolnym

Klasy IV-VI

Laureaci:

Chór MGOK i SP we Frampolu
Oliwia Maciocha SP w Smółsku
Matylda Nizio SP w Aleksandrowie
Aurelia Maciocha, Prywatna SP w Biłgoraju
Zespół Wokalny z Prywatnej SP w Biłgoraju w składzie: Amelia Dybiak, Julia Wach, Aurelia Maciocha, Nadia Gura, Mikołaj Oszajca

Wyróżnienia:

Jan Kukielka, Prywatna SP w Biłgoraju
Maja i Kinga Surmacz, SP w Aleksandrowie
Julia Wach, Prywatna SP w Biłgoraju
Michalina Ostrowska, GOK w Goraju
Amelia Lewkowicz, MDK w Biłgoraju

Klasy VII-VIII

Laureaci:

Filip Bednarz, MDK
Łucja Podpora, SP nr 1 w Biłgoraju
Nadia Gura, Prywatna SP w Biłgoraju
Julia Dudzic, GOK w Goraju
Hanna Wawszczak, SP w Korytkowie Dużym

Wyróżnienia:

Nela Rapa, SP w Dereźni Solskiej
Kinga Maja Serafin, SP w Goździe Lipińskim

Szkoły średnie:

Laureaci:

Aneta Socha, I LO im. ONZ w Biłgoraju
Klaudia Horodko, MDK Biłgoraj
Gabriela Zając, MDK Biłgoraj

Wyróżnienia:

Magdalena Kaper, Zespół Szkół Specjalnych w Biłgoraju
Julia Leśniewska ZSBO w Biłgoraju
Martyna Liśkiewicz, I LO w Krasnymstawie

VIII Mistrzostwa Debat Oksfordzkich w Biłgoraju

Licealiści z Biłgoraja walczyli. Na słowa i argumenty



Do Wielkiego Finału weszła drużyna z ILO im. ONZ w Biłgoraju



Dyskusji drużyn przysłuchiwała się ich koledzy ze szkół i nauczyciele



Do Wielkiego Finału weszła drużyna Zespołu Szkół Leśnych w Biłgoraju

Uczniowie sześciu szkół średnich z Biłgoraja w piątek, 8 listopada wzięli udział w Mistrzostwach Debat Oksfordzkich w Biłgoraju. Kto przeszedł do Wielkiego Finału?

Deбата oksfordzka (debat uniwersytecka) to rodzaj debaty, w której zdecydowanie

zabronione jest obrażanie bądź wyśmiewanie mówców strony przeciwnej. Zadaniem debaty jest dyskusja nad tezą. Debatują przeciwnicy tezy oraz jej obrońcy. Przewodniczy im marszałek, który ma do pomocy sekretarza czuwającego nad czasem i kolejnością wypowiedzi.

Tegoroczne VIII Mistrzostwa Debat Oksfordzkich dla uczniów szkół średnich rozpoczęły się w piątek, 8 listopada

w Biłgorajskim Centrum Kultury. Uczniowie wylosowali następujące tematy i pary do „walki”:

Debat nr 1: „Patriotyzm obecnie jest bardziej modą niż autentyczną postawą”

ZSZiO – propozycja - ILO im. ONZ – opozycja

Debat nr 2: „Dla współczesnej młodzieży autorytetami są

przede wszystkim idole”

ZSL – propozycja - ZSBiO – opozycja

Debat nr 3: „Tolerancja dla wszystkich poglądów prowadzi do relatywizmu moralnego i braku zasad”

KLO – propozycja - Regionalne Centrum Edukacji Zawodowej – opozycja

Poszczególne debaty wygrali

kolejno: ONZ, Leśnik i RCEZ. Do finału dostały się dwie najlepsze drużyny, którym loża ekspertów w składzie Alicja Jachiewicz - Szmidt, Witold Dąbrowski i Maciej Gębala przyznała więcej punktów.

Oni awansowali do Wielkiego Finału

Wielki Finał z udziałem dwóch najlepszych drużyn, któ-

rymi okazały się zespoły z I LO im. ONZ i Leśnika, odbędzie się 3 grudnia w Biłgorajskim Centrum Kultury.

Nagrodę główną w wysokości 5 tys. zł dla zwycięskiej drużyny, która wygra Wielki Finał, ufundowała firma Model Opakowania. Poza tym czwórce uczniów, którzy okazały się najlepsi w finale, Loża Ekspertów przyzna tytuł: Liderzy Przyszłości 2024.

Natalia Račaitis

Nasi licealiści otrzymali stypendia od premiera. I to niemałe

Premier hojnie nagroził najlepszych uczniów z Ziemi Biłgorajskiej. Oto lista wyróżnionych, którzy za wzorowe wyniki w nauce otrzymali po 5 tys. zł.

Powiat biłgorajski z dumą pochwalił się, że 5 listopada uczniowie biłgorajskich szkół średnich, których organem prowadzącym jest powiat biłgorajski, zostali uhonorowani stypendiami Prezesa Rady Ministrów.

- To prestiżowe wyróżnienie przyznawane jest uczniom uzyskującym wyjątkowe wyniki w nauce, co jest powodem do dumy zarówno dla nich, jak i dla ich nauczycieli i rodziców. Stypendium Prezesa Rady Ministrów jest nagrodą za wyróżniające się osiągnięcia w szkolnej edukacji. Otrzymują je uczniowie, którzy promowani są z wyróżnieniem, zdobywając najwyższą średnią ocen w swojej szkole lub wykazując szczególne uzdolnienia w co najmniej jednej dziedzinie wiedzy. Wymogiem jest również, aby w pozostałych przedmiotach uzyskali wyniki co najmniej dobre – informuje powiat biłgorajski.

W tym roku uczniowie z powiatu biłgorajskiego mogą cieszyć się wyjątkowym wsparciem



Stypendia najlepszym uczniom wręczył Wojewoda Lubelski Krzysztof Komorski. Uczniom towarzyszył starosta biłgorajski, Andrzej Szarlip

finansowym. Wartość stypendium wynosi 5 tys. zł, które jest wypłacane w dwóch ratach: pierwsza w wysokości 2 tys. zł do końca listopada, a druga – 3 tys. zł do końca kwietnia następnego roku.

Uczniom w uroczystej gali, która z udziałem wojewody lubelskiego odbyła się w Lublinie, towarzyszył starosta biłgorajski Andrzej Szarlip.

- Nagrody te to nie tylko powód do radości, ale również motywacja dla pozostałych uczniów do dążenia do jak najwyższych wyników w nauce. Warto doceniać i wspierać młodych ludzi w ich edukacyjnej drodze, aby mogli osiągać kolejne sukcesy na przyszłość – podkreśla starosta Andrzej Szarlip.

Natalia Račaitis

Lista laureatów stypendiów w powiecie biłgorajskim:

Drożdżel Kacper – ZSBiO im. Marii Curie Skłodowskiej w Biłgoraju;

Kaczyńska Florentyna Zofia – ZSL w Biłgoraju;

Kapica Kacper – ZSZiO w Biłgoraju;

Kołcon Klaudia – ZSBiO im. Marii Curie Skłodowskiej w Biłgoraju;

Kołodziej Angelika – RCEZ w Biłgoraju;

Spustek Marta – ZS Centrum Kształcenia Rolniczego im. Wincentego Witosa w Różańcu;

Szubiak Dominika Zofia – I LO im. ONZ w Biłgoraju;

Zając Paulina – KLO im. Papieża Jana Pawła II w Biłgoraju.

Biłgorajski Leśnik świętował. Okazji było pięć



Uczniowie ZSL w Biłgoraju tłumnie wzięli udział w szkolnych uroczystościach

Jednym z elementów uroczystości, która w środę, 6 listopada odbyła się w biłgorajskim Leśniku, było ślubowanie i pasowanie uczniów klas pierwszych, którzy oficjalnie wstąpić w szeregi leśników. Jakże były inne okazje do świętowania?

Uczniowie dwóch klas pierwszych, czyli około 40 uczniów składają uroczyste ślubowanie i zostali pasowani na uczniów. Zorganizowana w szkole uroczystość łączy aż pięć wydarzeń.

- Czytamy Kordiana, pamiętamy o rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę, ślubujemy i przyjmujemy do naszego grona uczniów klas pierwszych,



Uroczyste ślubowanie pierwszaków

obchodzimy Dzień Patrona, czyli Polskiego Towarzystwa Leśnego, dziś również obchodzony jest Hubertus, czyli święto patrona myśliwych – wyliczał Adam Przytuła, dyrektor ZSL w Biłgoraju.

Dyrektor szkoły podkreśla, że misją szkoły jest pielegnowanie

wartości zapisanych w statucie, a wartości, którymi powinien się kierować leśnik to: dobro ojczyzny, rozwijanie i dbanie i piękna przyrody oraz przyjaźń i braterstwo.

Natalia Račaitis

Uczniowie w gminie Tarnogród stanęli do hymnu

Różaniec Drugi: W Szkole Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Różańcu Drugim w gminie Tarnogród w piątek, 8 listopada, odbyła się próba generalna przed uroczystymi gminnymi obchodami Narodowego Święta Niepodległości.

Kiedy delegacja weszła ze sztandarem, zgromadzeni uczniowie i nauczyciele powstałi do hymnu. Z głośnika rozbrzmiał Mazurek Dąbrowskiego. Szkolne mury wypełnił śpiew dzieci, młodzieży, grona pedagogicznego. Wszyscy w postawie na baczność. Wszyscy ze stosowną powagą. Moment podniosły, napawający dumą i wzruszeniem.

„Jeszcze Polska nie zginęła
Kiedy my żyjemy!
[...]”

Po odśpiewaniu hymnu uczniowie z klas VI i VII zaprezentowali montaż słowno-muzyczny pod przewodnictwem Doroty Mazurek, który uświetnił uroczystości 11 listopada w kościele parafialnym w Różańcu Drugim.

- Patrzyłem na wasze twarze i widziałem powagę, widziałem skupienie. Byliście zaangażowani i zasłuchani. Jestem dumny z takich uczniów - powiedział na koniec dyrektor szkoły, Bogdan Antolak.

Anna Komada



Najmłodszy uczniowie podstawówki w Różańcu Drugim z dyrektorem, Bogdanem Antolakiem i nauczycielkami



Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego podczas uroczystej próby generalnej świątowali Dzień Niepodległości w murach szkoły



Część artystyczną przygotowali uczniowie z klasy VI i klasy VII pod przewodnictwem Doroty Mazurek



Moment, w którym szkolne mury wypełnił śpiew, był niezwykle wzruszający

Budowlanka uczciła rocznicę odzyskania niepodległości

W piątek, 8 listopada uczniowie Zespołu Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju uczcili ten ważny dzień okolicznościową akademią i apelem. - Uroczysty apel stanowi nie tylko hołd dla przeszłych pokoleń, ale również ważną lekcję wychowawczą dla młodego pokolenia - tłumaczy biłgorajska szkoła.

Wydarzenie zorganizowane w ZSBO w Biłgoraju miało szczególny charakter.

- 11 listopada to dla nas wszystkich dzień wyjątkowy - Narodowe Święto Niepodległości przypomina o heroicznym działaniu, które doprowadziły do odzyskania suwerenności przez naszą Ojczyznę po 123 latach niewoli i rozbiorów. Uroczysty apel stanowi nie tylko hołd dla przeszłych pokoleń, ale również ważną lekcję wychowawczą dla młodego pokolenia. W duchu patriotyzmu i miłości do Polski nasze placówki starają się kształtować w uczniach postawy pełne



Montaż słowno-muzyczny z okazji 106. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości zorganizowany w biłgorajskiej Budowlance



Sala była wypełniona po brzegi

szacunku do historii oraz do tych, którzy oddali swoje życie i zdrowie w obronie wolności i niepodległości. Dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w obchodach i wspólnie przypomnieliśmy sobie, jak ważna jest nasza historia oraz wartości, które

powinny nas łączyć. Dziękujemy nauczycielom za podtrzymywanie i pobudzanie wśród młodych ludzi ducha patriotyzmu! - przekazuje dumny ze swoich uczniów Zarząd Powiatu Biłgorajskiego.

Natalia Račaitis

Gmina Biłgoraj zaczęła świętować wcześniej



W uroczystościach na terenie gminy Biłgoraj uczestniczył wójt Dariusz Świerczyński

Uczniowie ze szkół podstawowych na terenie gminy Biłgoraj zaczęli obchody Dnia Niepodległości już w piątek, 8 listopada. Tak świątowali w Korytkowie i w Gromadzie.

- Podczas uroczystości przygotowanej przez uczniów i nauczycieli przypomniana została niewola naszej ojczyzny, poczynając od dnia, kiedy Polska przestała istnieć na mapie Europy, przez dzieje tragicznej walki naszego narodu o wyzwolenie, aż po dzień odzyskania niepodległości. Akademia była dla uczniów wspaniałą lekcją historii i patriotyzmu - przekazała gmina Biłgoraj.

Natalia Račaitis



Podczas uroczystości przygotowanej przez uczniów i nauczycieli przypomniana została niewola naszej Ojczyzny, poczynając od dnia, kiedy Polska przestała istnieć na mapie Europy, przez dzieje tragicznej walki naszego narodu o wyzwolenie, aż po dzień odzyskania niepodległości

Relacja z obchodów Święta Niepodległości z poniedziałku, 11 listopada w następnym wydaniu naszego tygodnika.

Mieszkanka Biłgoraja napisała pracę magisterską o Biłgoraju. Skupiła się na ulicy Nadstawnej

Mieszkanka Biłgoraja, Klaudia Krajewska, napisała i obroniła właśnie pracę magisterską na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej. Temat? A jakże, rodzinne miasto i rewitalizacja ulicy Nadstawnej. - Mam nadzieję, że artykuł zainteresuje mieszkańców i wzbudzi szerszą dyskusję na temat przyszłości przestrzeni miejskich w Biłgoraju - mówi Nowej Gazecie Biłgorajskiej. I czeka na opinie mieszkańców.

- Wiele ulic i obszarów w miastach - kiedyś pełnych ruchu, teraz wymaga zmian, by mogły odzyskać swoją dawną świetność i lepiej odpowiadać potrzebom mieszkańców. Ulica Nadstawna w Biłgoraju jako ważna część miejskiego układu jest jednym z takich miejsc - podkreśla autorka pracy magisterskiej.

W swoim wyróżnionym projekcie magisterskim pt. „Tkając przyszłość miasta Zamojszczyzny – koncepcja integracji przestrzennej, rewitalizacji i rewaloryzacji Biłgoraja” Klaudia Krajewska, absolwentka Architektury Politechniki Krakowskiej, przedstawiła nową wizję dla tej przestrzeni. Projekt łączy tereny zielone z miejscami przyjaznymi dla pieszych i rowerzystów, a także zachowuje unikalny charakter ulicy Nadstawnej. Klaudia przeanalizowała cechy kilku miast regionu takich jak Zamość, Tarnogród, Frampol, Józefów Biłgorajski, Goraj i Hrubieszów, by lepiej zrozumieć wspólne cechy i kierunki rozwoju.

Tak kształtowała się historia miasta

Projekt opiera się także na analizie historycznej, która



Biłgoraj oczyma Klaudii Krajewskiej

pokazała, że Nadstawna to wyjątkowa ulica w Biłgoraju, mająca znaczenie dla tożsamości miasta. Autorka wykorzystała archiwalne zdjęcia ulicy, które były inspiracją do projektowania przestrzeni i wyboru tradycyjnych materiałów budowlanych.

- Historia Biłgoraja sięga roku 1578, kiedy to Adam Gorajski założył miasto, lokalizując je w połowie drogi między Gorajem a Tarnogrodem. Bliższe znajdował się także Szczepieszyn oddzielony od Biłgoraja lasami Puszczy Solskiej. Już od samego początku miasto było znane z rzemiosła, a w okolicach 1670 r. sitarze otrzymali przywileje, co uczyniło Biłgoraj ośrodkiem produkcji sit na skalę międzynarodową. W XVIII wieku drewnianą zabudowę przyrynkową zastąpiono muremianymi budynkami, a unikalne zagrody sitarские, których jedna przetrwała do dziś, świadczyły o rzemieślniczej tradycji miasta. Kiedy Biłgoraj przeszedł we władanie Jana Nowakowskiego, powstał tam reprezentacyjny folwark z pałacem nawiązują-

cym do Łazienek, otoczonym parkiem. Rynek miasta stanowił centralny punkt z rozchodzącymi się ulicami, które prowadziły do okolicznych miast. Historyczna struktura urbanistyczna Biłgoraja, wraz z takimi miejscami, jak Puszcza Solska, dzielnica powstała z dawnej wsi, kształtowała tożsamość tego miasta Zamojszczyzny. Pierwszym krokiem w projekcie było zbadanie współczesnego urbanistycznego układu Biłgoraja, gdzie rzeka Biała Łada okazała się naturalną barierą dzielącą miasto. Jednym z wyzwań, jakie ujawniła analiza urbanistyczna Zamojszczyzny, jest niekonsekwencja i brak kontynuacji w rozwoju obszarów miejskich. Po II wojnie światowej wiele miast regionu, odbudowując swoją strukturę, musiało zrezygnować z pierwotnej formy licznych budynków ze względu na ograniczone środki i braki w dokumentacji. Skutkiem tego w wielu miejscach jedynie nieliczne obiekty historyczne zachowały swój pierwotny kształt, lecz często stoją one jako niepasujące punkty na tle współczesnej zabudowy, nie

oddając już dawnego charakteru miejsca. Także struktura urbanistyczna, choć przetrwała, jest często pozbawiona spójności, zwłaszcza w obrębie przedmieść i historycznych centrów, co widoczne jest na przykładzie Zamościa, choć w ciągu ostatnich lat ta tendencja zostaje przełamywana i miasto staje się coraz bardziej zintegrowane z jego historyczną częścią - tłumaczy Klaudia Krajewska.

Projekt w skali miasta zakłada wykorzystanie rzeki jako osi miejskiej i stworzenie parku w jej dolinie, łącząc oba brzegi pieszymi kładkami. W ten sposób całość mogłaby zostać zintegrowana. Zniwelowałoby to poczucie podziału przez bariery naturalne i umożliwiło swobodniejsze przechodzenie pieszych w kierunku osiedli mieszkaniowych po drugiej stronie rzeki Białej Łady.

Nadstawna to wyjątkowa ulica w mieście

Klaudia wybrała także ulicę Nadstawną jako kluczowy element śródmieścia do opra-



W pracy magisterskiej „Tkając przyszłość miasta Zamojszczyzny – koncepcja integracji przestrzennej, rewitalizacji i rewaloryzacji Biłgoraja” Klaudia Krajewska, absolwentka Architektury Politechniki Krakowskiej, przedstawiła nową wizję dla tej przestrzeni

cowania. To historyczna część Biłgoraja, gdzie znajdują się ważne dla miasta budynki. Jej projekt rewitalizacji zakłada połączenie tej ulicy z terenami zielonymi, co pozwoliłoby na dalszy rozwój w stronę rzeki i zmniejszyłoby jej izolację jako bariery.

Ulica Nadstawna została przekształcona w woonerf, czyli strefę z pierwszeństwem dla pieszych. W projekcie przewidziano także kolektory wodne, które zasilają sztuczne zbiorniki i zapewniają wodę pitną w przestrzeni publicznej. Dla lokalnej społeczności oznaczałoby to dodatkowe strefy rekreacyjne i uspokojenie ruchu. Parkowanie zaplanowano w formie dwóch wielopoziomowych, automatycznych parkingów – nowoczesne rozwiązanie, które pozwoliłoby uniknąć tradycyjnych parkingów wzdłuż ulicy.

- Projekt ten miał na zasadzie zwrócenie uwagi na sposób podejścia do rozwoju przestrzeni Biłgoraja i wskazanie jego walorów, które można wykorzystać przykładowo

w taki sposób, jak ukazano na przedstawionym zagospodarowaniu. Został sporządzony pod okiem promotora: dr. inż. arch. Piotra Langerę w Katedrze Planowania Przestrzennego, Projektowania Urbanistycznego i Ruralistycznego Politechniki Krakowskiej - mówi biłgorajanka.

Klaudia już wcześniej pisała o Biłgoraju

Przypomnijmy, Biłgorajanka pamięta o swoim mieście. Przed rokiem napisała pracę naukową o jednej z kamienic w mieście. Kamienica stoi na rogu ulic Kościuszki i Wasilewskiej, a kiedyś było tu kasyno. Klaudia Krajewska to inżynier, architekt i studentka Politechniki Krakowskiej. A praca dotycząca przebudowy kamienicy została oceniona z wyróżnieniem.

Natalia Raćitis



Analiza urbanistyczna wykonana przez Klaudię



Projekt ten miał na zasadzie zwrócenie uwagi na sposób podejścia do rozwoju przestrzeni Biłgoraja

Ludzie z Pasją: Krystyna Różańska i Sąsiadeczki

„Radość dzielona z innymi jest podwójna, a nawet potrójna”

- Działania w zespole i sukcesy zespołu sprawiają nam tyle radości. Bo nie o same nagrody chodzi, lecz o wspólne dzieło, które potem oddajemy na scenie, poprzez występy - mówi Krystyna Różańska, kierowniczka zespołu Sąsiadeczki, który na Ogólnopolskim Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej w Tarnogrodzie zgarnął aż dwie nagrody. Zespół świętuje właśnie 20-lecie istnienia.

W tym roku w tarnogrodzkim 41. sejmikowaniu uczestniczyły grupy teatralne z całej Polski, w tym także, przedstawiciele naszego powiatu, czyli grupa Sąsiadeczki z Korczowa i Okrągłego pod kierownictwem Krystyny Różańskiej. Panie bawiły publiczność spektaklem: *Przy grabieniu ściółki*.

Sztuka i artyści z gminy Biłgoraj podbili serca publiczności. Sąsiadeczki otrzymały Nagrodę Marszałka Województwa Lubelskiego, a Krystyna Różańska otrzymała nagrodę ufundowaną przez Centrum Spotkania Kultur w Lublinie i Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi.

Jak świętują zwycięzcy? Bo okazja jest podwójna. Zespół z Korczowa i Okrągłego w tym roku świętuje 20 lat istnienia!

- To piękna rocznica. Niestety. Możliwości do organizacji jubileuszowego przyjęcia, brak i w Okrągłym i w Korczowie. Dzięki uprzejmości dyrektora Szkoły Podstawowej w Korczowie, Teresy Mazurek, (obecnie na emeryturze) Zespół Sąsiadeczki korzysta z salki w piwnicach budynku szkoły w Korczowie. Aktualna dyrektor podtrzymuje zarządzenie poprzedniczki i także umożliwia spotkania zespołu. Skromne warunki szkolnego pomieszczenia spełniają swoją rolę podczas prób, ale na organizację przyjęcia, czy spektaklu to za mało - mówi Krystyna Różańska, kierowniczka zespołu Sąsiadeczki.

„Sztukę lubiłam od dziecka”

Kiedy pytam skąd pomysł na formację artystyczną, Krystyna Różańska odpowiada, że sztukę lubiła od dziecka. Był to temat bliski jej sercu. Zanim jednak przystąpiła do realizacji młodzieńczego marzenia, minęło wiele lat. Lat wypełnionych



Spośród 36 zespołów teatralnych uczestniczących w Międzywojewódzkich Sejmikach, które odbyły się w Tarnogrodzie, Stoczku Łukowskim, Ożarowie, Osięcinach i Bukowinie Tatrzańskiej, Rada Artystyczna wyłoniła 11 najlepszych, które wystąpiły na Ogólnopolskim Sejmiku w Tarnogrodzie. Wśród wyróżnionych zespołów znalazł się zespół Sąsiadeczki ze spektaklem *Przy grabieniu ściółki*

obowiązkami rodzicielskimi, domowymi, pracą i innymi działaniami. Kiedy czasu wolnego zrobiło się więcej, Pani Kryśia podjęła działania w kierunku tak lubianego śpiewu oraz sztuki. Od pomysłu do realizacji. Od występu na dożynkach, do regularnych prób i występów. Z entuzjazmem, zaangażowaniem i odwagą.

Wszystko zaczęło się na dożynkach

Początek działalności zespołu przypada na rok 2004, w którym to odbyły się dożynki w Okrągłym. Pierwsze takie wydarzenie w historii wsi wymagało specjalnych przygotowań i wyjątkowej oprawy. Od występu na dożynkach, Okrągłe i Korczów połączyły siły. I tak, pod kierownictwem Krystyny Różańskiej powstał zespół artystyczny. Pierwszy taki w historii obu miejscowości. Początkowo zespół koncentrował się na śpiewie. Z czasem rozszerzył działania o sztukę. I wygląda na to, że właśnie taki kierunek obierze dalsza działalność zespołu.

Sąsiadeczki ze swoim repertuarem odwiedzają liczne miejscowości. Był wyjazd do Długiego Kątu, do Radecznicy i innych miejscowości. Takie spotkania sprawiają wielką radość i motywują do dalszych działań.

A nagrody? - dopytuję.

- Nagrody w konkursach czy wydarzeniach takich jak Sejmiki Teatrów Wsi Polskiej, motywują, to fakt, ale przede wszystkim bardzo nas cieszą. To wielki zaszczyt uczestniczyć w wydarzeniu ogólnopolskim i zdobyć nagrodę. Cały zespół dzieli tę radość. Bo to sukces zespołu. Nasza wspólna praca. Nic nie osiągnęłabym sama. Zresztą radość dzielona z innymi jest podwójna, a nawet potrójna.

Podobne przemyślenia na

temat radości miał bohater filmu, który porzucił życie w wygodnym świecie, wśród rodziny i przyjaciół, porzucił możliwości i dobrostan, na rzecz życia w samotności w dziczy. Po zmaganiach z wieloma trudnościami, podsumował swoją decyzję mniej więcej tak: życie jest wtedy szczęśliwe, kiedy tę radość można dzielić z innymi.

- Zgadza się. Dlatego działania w zespole i sukcesy zespołu sprawiają nam tyle radości. Bo nie o same nagrody chodzi, lecz o wspólne dzieło, które potem oddajemy na scenie, poprzez występy. Spektakle, nasze czy innych zespołów, nie mówiąc o zawodowych teatrach, głęboko zapadają w pamięć i serce i czynią nas - widzów, odrobinę lepszymi ludźmi. To naprawdę piękne i warte każdego wysiłku.

Śpiew i teatr lubię najbardziej

A najbardziej cieszy Krystynę Różańską?

- Śpiew! Najbardziej lubię śpiewać. W tym celu, dla śpiewu, pierwotnie powstał zespół. Teatr też bardzo lubię. Spotkania ze sztuką, szczególnie, kiedy jest się jej czynnym uczestnikiem, przenoszą człowieka do innej rzeczywistości, w taki sensie, że niejako znikają troski, świat staje się piękniejszy, a życie nabiera kolorów. Zaczynając od prób, na występie kończąc. Cały ten czas jest wyjątkowy. Rozmawiamy. Śmiejemy się. Jedna powie to, druga coś innego. Ktoś przyniesie przepis na to, a inna jeszcze coś. To naprawdę fantastyczne! Podobnie jak spotkania z publicznością. Tego nie da się opisać.

Do szczęści brak tylko świetlicy. I młodych

Kiedy pytam o młodych w zespole, słyszę, że chętnych brak.

Młodzi nie chcą się udzielać. Dlaczego? Trudno powiedzieć. Może gdyby było miejsce dedykowane takim działaniom - głośno myślę.

- Być może. Brak własnej wiejskiej świetlicy bardzo ogranicza.

Czego życzyć Sąsiadeczkom? - rzucam na koniec.

- Chyba własnego miejsca. Jesteśmy w zespole dynamicznym, w pewnym sensie wędrownym, ponieważ odwiedzamy liczne miejscowości, ale każdy pragnie przystąpienia. Tego własnego miejsca. Nasz zespół ma 20 lat i liczy 14 osób. Przez ten czas trochę się zmienił. I nadal będzie się zmieniał. Mamy wiele pomysłów, ale potrzebujemy swojej bazy. W pobliskich miejscowościach zespoły artystyczne czy Koła Gospodyń mają własne pomieszczenia do dyspozycji. Jedni w remizach OSP, inni w świetlicach. Korczów i Okrągłe ma salkę w szkole użyczaną grzecznościowo. Świetlica byłaby miejscem działań grup artystycznych, jak ZESPÓŁ SĄSIADECZKI czy Koła Gospodyń Wiejskich, miejscem spotkań młodzieży, miejscem zajęć dla seniorów, miejscem na rozmaite uroczystości, jak spotkania opłatkowe, koładowanie, czy spektakle. Sztuki teatralne to przyjemna forma rozrywki w czasie jesiennych i zimowych wieczorów.

I młodych! Bo młodzi wnoszą świeżość, pomysły i energię, które bardzo cenimy. Chciałabym żeby młodzi przejęli i kontynuowali nasze dzieło. Dlatego w imieniu zespołu Sąsiadeczki zapraszam wszystkich chętnych do wstąpienia w nasze szeregi.

Spotkamy Sąsiadeczki na kolejnych sejmikach w Tarnogrodzie?

- Mam taką nadzieję... I przy wielu innych okazjach, na przykład w Bidaczowie Starym.

Pani Kryśia przytakuje z uśmiechem. Wstaje od stołu,



Krystyna Różańska z zespołu Sąsiadeczki wiele lat marzyła o utworzeniu grupy artystycznej. Jak mówi, sztuka jest bliska jej sercu. Pani Krystyna jest osobą bardzo aktywną; udzielała się w KGW, wspomaga chór parafialny swoim głosem i angażuje się w liczne działania związane z kulturą. Poza tym, była sołtyską wsi Okrągłe



Zespół Sąsiadeczki podczas występu i na Sejmikach w Tarnogrodzie



Początek działalności zespołu Sąsiadeczki przypada na rok 2004, w którym to odbyły się dożynki w Okrągłym

żeby ugotować pierogi, które wyglądają naprawdę apetycznie. Domowa atmosfera, stół zastawiony pierogami, to wszystko służy rozmowom i sprawia, że chciałoby się odsunąć moment wyłączenia dyktafonu, postawienia ostatniej kropki w no-

tatniku i wyjścia na listopadowy chłód, na bliżej nieokreślone: za chwilę. Niestety, goni mnie czas. Ale odwiedzę jeszcze Sąsiadeczki i zdradzę kilka ich sekretów na łamach gazety.

Anna Komada

BIL

Aleksandrów na starych fotografiach



Grupa młodzieńców najprawdopodobniej podczas zajęć muzycznych

Aleksandrów: Aleksandrów założony przez Andrzeja Zamojskiego w 1791 roku jest jedną z najmłodszych wsi powiatu. Dawniej okoliczne ziemie pokrywał potężny bór zwany Tychec zaliczany do włości gminy Łukowa.

W roku 1790 potężny huragan miał wyniszczyć zalesiony teren. W tym czasie Ordynacja Zamojska przeżywała ożywienie gospodarcze. Zapadła zatem decyzja, aby w miejscu boru osadzić nową wieś. Uporządkowane drzewa wykorzystano m.in. do budowy domostw i produkcji węgla drzewnego. Aleksandrówka - od imienia starszego syna Andrzeja Zamojskiego, bo tak początkowo nazywano wieś, przyciągała licznych osadników wizją lepszego życia, tzw. „wolonizną”, czyli zwolnieniem z wszelkich danin



Aleksandrów w zimowej odsłonie

i powinności na siedem lat. Unikalne stare zdjęcia publikujemy dzięki uprzejmości Biblioteki Publicznej w Aleksandrowie.

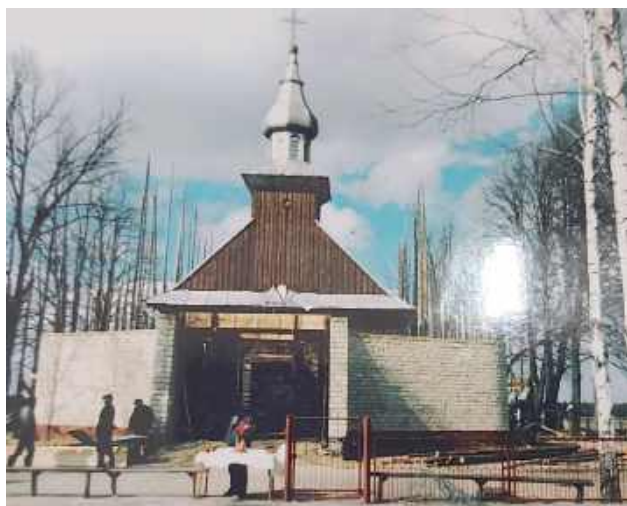
Anna Komada



Pasienie krów stanowiło codzienność mieszkańców wsi, także wsi Aleksandrów



Mężczyźni na gospodarstwie



Lata 90. Trwa rozbudowa nowego kościoła w Aleksandrowie



Uczniowie na szkolnym ganku



Chociaż może się wydawać, że zdjęcie zrobiono z zaskoczenia, w rzeczywistości, do tego typu fotografii starannie się przygotowywano



Uczniowie podstawówki w Aleksandrowie z wychowawczynią



Domostwa oddalone od siebie. Gruntowa droga. Typowe dla tamtych czasów płoty. Dziewczyna w pięknej sukience przy rowerze. Ten dzień mógł być dniem świątecznym, pozwalającym na chwilę wytchnienia od ciężkich prac polowych

Prapremiera filmu „Ten skrawek ziemi to wolna Polska...”

„Jego działania miały na celu nie tylko walkę z okupantem, ale też inspirowanie innych”

W przeddzień 106. rocznicy narodowego święta odzyskania przez Polskę niepodległości w Biłgorajskim Centrum Kultury odbyła się prapremiera filmu „Ten skrawek ziemi to wolna Polska...” poświęconego Józefowi Steglińskiemu ps. Cord. Projekcji towarzyszyło wręczenie „Cordowi” pośmiertnie przyznanego tytułu honorowego obywatela miasta Biłgoraja, które odebrała rodzina. Medale otrzymali również zasłużeni dla AK mieszkańcy Biłgoraja.

W niedzielę, 10 listopada sala BCK wypełniona była po brzegi. Wydarzenie prowadził Tomasz Książek, prezes ŚZZAK rejon Biłgoraj. - Pragniemy dziś uczcić to najważniejsze dla Polaków wydarzenie, po 123 latach niewoli nieobecności na mapach Europy podzielona i nieznana na mapach Europy Polska wywalczyła i odzyskała wolność. Dziś my, biłgorajanie, chcemy spojrzeć na niepodległość przez pryzmat naszej lokalnej historii, historii kolejnych pokoleń polskich bohaterów, ich daniny krwi na Ziemi Biłgorajskiej - podkreślał Książek. Rada miasta Biłgoraja 25 września przez aklamację przyznała Józefowi Steglińskiemu ps. „Cord” pośmiertny tytuł Honorowego Obywatela Miasta Biłgoraja. 10 listopada przed projekcją filmu tytuł odebrali potomkowie „Corda”.

Dziękujemy za kultywowanie pamięci

- Z ogromnym wzruszeniem i wdzięcznością przyjęliśmy decyzję miasta Biłgoraj o nadaniu honorowego obywatelstwa naszemu dziadkowi Józefowi Steglińskiemu. Jest to piękny wyraz uznania za jego działalność o niepodległość Polski. Działania te tak naprawdę zatarły się w sercach wielu osób. Mój pradziadek był cenionym dowódcą, znanym z umiejętności organizacyjnych i honorowym człowiekiem. Jego działania miały na celu nie tylko walkę z okupantem, ale inspirowanie innych do działań, przekazywanie wartości, które do dziś są dla nas fundamentalne. Oczywiście nie osiągnąłby tego, gdyby nie jego towarzysze broni w tych trudnych czasach - mówił Łukasz Stegliński, prawnuk „Corda”, który w imieniu całej



Projekcja filmu przyciągnęła tłumy. W sali BCK zabrakło miejsc

rodziny dziękował władzom miasta za przyznany tytuł.

- Chciałem podziękować mieszkańcom tej Ziemi za pamięć, za to, że kultywują pamięć o swoich lokalnych bohaterach i przekazują ją młodszemu pokoleniu - podkreśla Stegliński.

Medale i odznaczenia

Wydarzenie było okazją do uhonorowania współcześnie żyjących bohaterów, którzy swoją współpracą, postawą, działalnością patriotyczną przypominają, promują i utrwalają polską tradycję i historię. Za całokształt wieloletniej pracy na rzecz utrwalania i kultywowania pamięci historycznej i etosu walki podziemnej medale „Pro Patria” otrzymali autorzy filmu: Magda i Rafał Kołodziejczykowie oraz dr Rafał Charkot. Odznaczenia otrzymali również zasłużeni dla AK biłgorajanie. - Cieszymy się, że nasze dokonania zostały dostrzeżone. Pielęgnowanie patriotyzmu i polskiej tradycji, historii jako kontynuacja działań doczesnego Związku AK daje nam dużo satysfakcji. Przenosimy te wartości do swoich domów, szkół i wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, aby wpoić to naszym dzieciom i wnukom w oparciu o pamięć o czynach naszych bohaterskich przodków - mówiła Danuta Zań w imieniu wszystkich odznaczonych. Zwieńczeniem uroczystości była projekcja filmu „Ten skrawek ziemi to wolna Polska...” wyreżyserowanego przez Magdalenę i Rafała Kołodziejczyków. Film przedstawia postać Steglińskiego i jego walkę o wolność ojczyzny, z okresu, kiedy przebywał na Ziemi Biłgorajskiej. W filmie występują nasi lokalni historycy, między innymi Dorota Skakuj i Piotr Flor.

Natalia Račaitis



Józef Stegliński, „Czarny Żbik”, urodził się 4 stycznia 1907 roku w Łodzi. Po przetrwaniu kampanii wrześniowej i wielokrotnych próbach aresztowania przez Gestapo ukrywał się pod fałszywą tożsamością i kontynuował działalność w Armii Krajowej. W Biłgoraju pełnił funkcję komendanta rejonu, prowadząc zakład wulkanizacyjny, który był przykrywką dla jego działalności partyzanckiej. Najważniejszym momentem jego działalności była bitwa pod Osuchami, gdzie jego oddział został otoczony przez Niemców. Mimo ogromnych strat Stegliński zdołał wyprowadzić kilku rannych, zanim sam padł ofiarą walki



Tomasz Książek

prezes ŚZZAK Rejon Biłgoraj

Dziś my, biłgorajanie chcemy spojrzeć na niepodległość przez pryzmat naszej lokalnej historii, historii kolejnych pokoleń polskich bohaterów, ich daniny krwi na Ziemi Biłgorajskiej



Na scenie podczas uroczystości wystąpili Zuzia i Kacper, prawnuki żołnierzy AK



Rodzina Józefa Steglińskiego „Corda” odebrała pośmiertnie przyznany Józefowi Steglińskiemu ps. „Cord” tytuł Honorowego Obywatela Miasta Biłgoraja



Zasłużeni dla AK mieszkańcy Biłgoraja również otrzymali medale



Zgromadzeni goście podkreślali, że bardzo ważne jest pielęgnowanie pamięci o takich bohaterach

Śladami powstańców listopadowych i styczniowych



II pieszy Rajd Patriotyczno-Historyczno-Krajoznawczy śladami pamięci Powstańców 1830/1863 i potyczek Oddziału Płk. Leona Czechowskiego

Za nami niezwykle wydarzenie, jakich zbyt wiele w naszych okolicach nie mamy. To II pieszy Rajd Patriotyczno-Historyczno-Krajoznawczy śladami pamięci Powstańców 1830/1863 i potyczek Oddziału Płk. Leona Czechowskiego. - Cieszę się, że mogłem wziąć w nim udział – pisze Michał Kańkowski z Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego.

Trasa liczyła 18 km, a organizatorem była Biłgorajska Grupa Rekonstrukcyjna Powstańców Styczniowych 1863 r. Inicjatorami tego pomysłu byli Sławomir Znak, ks. Rudolf Karaś i Tomasz Bordań. Zaczniemy od tego, że rajd odbywał się także w celu uczczenia pamięci legendarnego pułkownika, Leona Czechowskiego.

Leon Czechowski urodził się 7 kwietnia 1797 r. w Mysłatyczach. Uczęszczał do szkół w Samborze i w Przemyślu, a po ich ukończeniu rozpoczął studia na Wydziale Filozofii Uniwersytetu we Lwowie. W 1818 r. w stopniu podporucznika podjął służbę w pułku Grenadierów Gwardii Królestwa Polskiego. Następnie był instruktorem 24 korpusu litewskiego w Grodnie. Brał udział w przygotowaniach do powstania. Uczestniczył w wydarzeniach Nocy Listopadowej. W 1831 r. awansował do stopnia kapitana. 25 lutego został ciężko ranny w bi-

twie o Olszynkę Grochowską na przedpolach Warszawy. Od roku 1842 dzierżawił majątek w Zalasowej, gdzie zamieszkał, by następnie przenieść się do Tarnowa. Włączył się w wir prac niepodległościowych, brał udział w przygotowaniu powstania.

W 1846 r. w stopniu majora został dowódcą obszaru województwa Tarnów. Głównym celem powstańców było zdobycie garnizonu austriackiego w Tarnowie liczącego 560 żołnierzy piechoty oraz 600 dragonów. Na tym terenie coraz szerszy zakres przybierała propaganda antyszlachecka. Czechowski postanowił przyspieszyć termin zbrojnego wystąpienia. Koncentracja odbyła się w nocy z 18 na 19 lutego w Lisiej Górze. Czechowski zebrał oddział liczący jedynie 150 ochotników, który nie był w stanie odnieść sukcesu w walce z żołnierzami austriackimi. Wystąpienia chłopów zakończyła ostatecznie kres zrywowi niepodległościowemu. Leon Czechowski cudem uniknął śmierci z rąk rozjuszonych chłopów. Zmuszony był do emigracji. Został ranny, przebywał w szpitalu, był aresztowany i oskarżony o zdradę główną. Trafił do więzienia, skąd został uwolniony na mocy amnestii 20 marca 1848 r. W maju 1849 r. przedostał się na Węgry. Organizował polską piechotę w Siedmiogrodzie w Bystrzycy. Od początku lipca jako major honwedów dowódca piechoty 2 Batalionu Legionu Polskiego walczył w Siedmiogrodzie opanowa-

nym przez Austriaków. Na tej placówce odnosił liczne zwycięstwa, a jego zdyscyplinowane oddziały zyskiwały sympatię zamieszkujących Siedmiogród zarówno Rumunów, jak i Węgrów. Przez gen. Józefa Bema został awansowany do stopnia pułkownika. Na skutek klęsk wojsk powstańczych oddziały dowodzone przez Czechowskiego wycofały się do Nagy Banya i Komorna. Czechowski dostał się do niewoli, z której wkrótce udało mu się uciec. Od roku 1853 przebywał w Paryżu. W 1863 r. na polecenie gen. Józefa Wysockiego organizował galicyjską wyprawę do Królestwa. Koncentracja odbywała się w lasach pod Cieszanowem. W 600-osobowym oddziale ochotników składających się z mieszkańców Lwowa i innych miast Galicji znajdowała się około 100-osobowa grupa jarosławian. W niedzielę, 15 marca oddział pułkownika Czechowskiego przekroczył granice zaborów. W Tarnogrodzie ogłoszona zostaje odezwa gen. Mariana Langiewicza z Kwatery Głównej w Goszczy z dnia 11 marca 1863 r., uzasadniająca potrzebę dyktatury, ustanowienia Rządu Narodowego oraz wzywająca rodaków do walki.

20 marca 1863 r., po bojach pod Naklikiem, Potokiem Górnym, Jedlinkami przekroczył rzekę Taneu koło wsi Suszki. By utrudnić prześcigających go Rosjan, rozkazał zniszczyć most nad rzeką. Rosjanie jednak przedarli w płytkim miejscu Tanwi i zaatakowali obóz

powstańczy. Rosjanami dowodzili pułkownik Miednikow i kapitan Zawadzki, w sile ok. 750 żołnierzy, natomiast po stronie Czechowczyków walczyło 800 powstańców. Ok. godz. 15 Rosjanie wraz z Kozakami zaatakowali powstańców, jednak po strzelaninie wycofali się. Pewnie jest to, że zginęło kilka Kozaków, gdzie po tej potyczce ksiądz prawosławny wraz z miejscową ludnością pochowali poległych i usypali kurhan, który został bezmyślnie zniszczony w czasie budowy drogi z Wólki Biskiej do Gozdu Lipińskiego (d. Potockiego). Według różnych źródeł rannych powstańców było od jednego do trzech, zostali pochowani w bliżej nieokreślonym miejscu. Następnie powstańcy wyruszyli w kierunku Rudy Solskiej i tam zatrzymali się na nocleg. My zaś wyruszyliśmy z Suszki przez bardzo przyjemny las, również pod tą samą nazwą i pod Starym Bidaczowem przekroczyliśmy Ładę. W Starym Bidaczowie, koło kościoła, zapaliliśmy znicz pamięci pod krzyżem w stylu biłgorajsko-janowskim, upamiętniając powstanie listopadowe. Wspomniany krzyż, tzw. „Biała figura” oraz Męki Pańskiej, został poświęcony w marcu tego roku, a fundatorami byli państwo Znak, natomiast regionalista Tomasz Brytan wygłosił tam prelekcję. Od figury ruszyliśmy do wioski Jachosze, gdzie zatrzymaliśmy się chwilę pod krzyżem z 1906 roku. Oryginalna rzeźba Chrystusa została przeniesiona z krzyża do bida-

czowskiego kościoła jeszcze za probstwa ks. Adama Gorzelewskiego. Następnie wyruszyliśmy na pola wsi Banachy, gdzie na skraju stoi metalowy krzyż, niestety postawiony w miejscu krzyża cholerycznego z 1849 r. Przechodząc przez wieś, zatrzymaliśmy się na chwilę koło kapliczki brogowej z 1906 r. autorstwa Mikołaja Gomieli (Gumieli). Uczestnicy zachwycali się „gospodarzami” owej kapliczki – Święta Rodzina, czyli Dzieciątko Jezus, Matka Boska i św. Anna Samotrzecia. Jest to jedno z najwybitniejszych arcydzieł sztuki ludowej wykonane przez Pawła Bienia. Ta niesamowita rzeźba została wykonana z jednego drzewa, a rzeźbiono przed 1885 r.

Pod Banachami zatrzymaliśmy się przy pomniku-mogile powstańców styczniowych, upamiętniając potyczkę w Lesie Ciosmańskim. Biorąc pod uwagę, że to nie jest... mogiła. Zostało to tak wymyślone przez Marka Florę, który penetrował okolice Harasiuk w latach 90. XX w., tym bardziej że pod pomnikiem nie ma kości.

W końcu ruszyliśmy do Lasu Ciosmańskiego, gdzie przedarliśmy się przez wielką, straszliwą puszcę. Kiedyś te lasy były zarastane potężnymi sosnami. Zatrzymaliśmy się przy kapliczce kłódowej z połowy XIX w. na dłuższą przerwę. Kapliczka ta była dla wielu okolicznych mieszkańców drogowskazem, punktem orientacyjnym. Stąd można było iść na Ciosmy, Pszczelnę, Knieję,

ale także Szeligę, Bukową, Ujście... Według zmarłego niedawno Stanisława Dziducha, legendarnego i jedynego w okolicy kowala, kapliczka upamiętniała śmierć i miejsce pochówku nieochrzczonego dziecka. Dawniej w takich miejscach chowano zmarłych nieochrzczonych, bowiem nie można ich było pochować na cmentarzach. Nikt nie wie, jaka rzeźba tam się znajdowała.

Po przerwie ruszyliśmy na Biczowe Łąki, gdzie stoją dwie figury w stylu biłgorajsko-janowskim postawione w 1853 i 2003 r. Po bitwie pod Ciosmami pod starszym krzyżem zostało pochowanych 17 powstańców, później przeniesiono ich na cmentarz do Huty Krzeszowskiej. Przeszliśmy przez rzeczkę Bicz i w okolicach dawniej osady Kniei zatrzymaliśmy się pod krzyżem z 1906 r. Nie jest to powstańczy krzyż, jak sugerują niektórzy, znane są okoliczności stawiania tej figury. Koło tego krzyża znajduje się kamień – pomnik upamiętniający bitwę pod Ciosmami (jest tam zła data – 20 i 21 marca). Prawidłowa data to 21 marca, przecież dzień wcześniej (tj. 20 marca) powstańcy byli 20-30 km dalej – pod Potokiem i Suszką. Zakończyliśmy na polance, gdzie dawniej stała leśniczówka z 1860 r., o czym mogli Państwo dowiedzieć się w jednym z poprzednich wydań Nowej Gazety Biłgorajskiej.

Opr. Michał Kańkowski

Kolejni kierowcy na „podwójnym gazie” złapani przez zamojskich policjantów

Zamość: W ostatnich dniach zamojscy policjanci w czasie kontroli drogowych złapali siedmiu kierowców, którzy zdecydowali się usiąść za kierownicę po wypiciu alkoholu.

W środę (6 listopada) policjanci w miejscowości Zaporze skontrolowali rowerzystę. 61-latek z gminy Turobin znajdował się w stanie po użyciu alkoholu.

Kilka minut później w tej samej miejscowości ten sam patrol skontrolował również poruszającego się jednośladem 47-latek z gminy Radecznica.

Mężczyzna jechał rowerem w okresie obowiązywania dwóch prawomocnych sądowych zakazów prowadzenia rowerów i, jak się okazało, czynu tego dokonał, będąc w stanie nietrzeźwości. Badanie alkomatem wykazało w organizmie cyklisty ponad 0,5 promila - informuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Policjanci ruchu drogowego w środowy poranek w Zamościu na ulicy Legionów zatrzymali także 49-latkę kierującą hulajnogą elektryczną, który znajdował się w stanie po użyciu alkoholu.

Natomiast w Sułowie kontrołę drogową wobec kierującego

osobowym Fiatem Ducato przeprowadzili dzielnicowi z Komisarzatu Policji w Szczepieszynie. 53-letni kierowca auta z gminy Sułów był nietrzeźwy. Badanie alkomatem wykazało, że miał ponad 2,5 promila. Dodatkowo okazało się, że usiadł za kierownicę mimo aktywnego sądowego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz cofniętych przez Starostę Zamojskiego uprawnień do kierowania pojazdami.

Potem zaś dzielnicowi z zamojskiej komendy w Sitańcu zatrzymali nietrzeźwego rowerzystę. 59-latek z gminy Zamość w organizmie miał ponad 1 promil, dwa aktywne sądowe za-

kazy prowadzenia rowerów oraz był poszukiwany na podstawie wydanego przez sąd nakazu doprowadzenia do zakładu karnego celem odbycia kilkunastu dni kary pozbawienia wolności.

W czwartek (7 listopada) podczas policyjnych kontroli drogowych „wpadli” kolejni nietrzeźwi kierowcy. Drogi gminy Radecznica rowerem jechał 47-letni mieszkaniec gminy. W organizmie miał prawie 1,5 promila oraz dwa sądowe zakazy prowadzenia rowerów. Natomiast zatrzymany do kontroli w miejscowości Płoskie 65-letni cyklista miał blisko promil.

Joanna Niećko

Kolizja czterech osobówek. W szpitalu m.in. dzieci



Przyczyną było niezachowanie bezpiecznych odległości za poprzedzającymi pojazdami przez kierujących, którzy brali udział w zdarzeniu



Wszyscy kierowcy byli trzeźwi. Ze względu na powstałe w samochodach uszkodzenia, funkcjonariusze zatrzymali dowody rejestracyjne czterech pojazdów

Osobówka potrafiła seniora na rowerze. Trafił do szpitala



Przyczyną wypadku było nieustąpienie pierwszeństwa kierującemu jednośladem oraz prawdopodobnie – awaria układu hamulcowego volvo

Do potrącenia rowerzysty przez kierującą osobowym volvo doszło w czwartek (7 listopada) w Sitańcu.

Ze wstępnych ustaleń policjantów zamojskiego ruchu drogowego wynika, że kierująca autem jechała gruntową drogą dojazdową do znajdujących się przy niej posesji. Wyjeżdżając na jezdnię, nie ustąpiła pierwszeństwa prze-

jazdu kierującemu rowerem. Potrafiła cyklistę, a następnie uderzyła w ogrodzenie posesji. Prawdopodobnie kierująca próbowała zahamować, jednak bezskutecznie, hamulce zawiodły. Kierujący jednośladem po zderzeniu z autem przewrócił się na jezdnię, doznając obrażeń. 72-latek z gminy Zamość załoga karetki pogotowia przewiozła do szpitala. Policyjne badanie



Pojazd, którym poruszała się 29-latek, został zabezpieczony, aby wykonać oględziny z udziałem biegłego pod kątem sprawności układu hamulcowego

alkomatem wykazało, że cyklista oraz kierująca volvo – 29-letnia mieszkanka Zamościa, byli trzeźwi - informuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Pojazd, którym poruszała się 29-latek, został zabezpieczony, aby wykonać oględziny z udziałem biegłego pod kątem sprawności układu hamulcowego.

Joanna Niećko

Nastolatka potrącona przez auto. Przechodziła przez oznakowane przejście

Do potrącenia 15-letniej pieszej przez kierującego samochodem marki Toyota doszło w poniedziałek (4 listopada) w Zamościu na oznakowanym przejściu dla pieszych przy ulicy Hrubieszowskiej.

Funkcjonariusze na podstawie relacji uczestników, śladów na miejscu zdarzenia oraz powstałych w pojeździe uszkodzeń wstępnie ustalili, że kierujący poruszał się ulicą Hrubieszowską w kierunku ronda Honorowych Dawców Krwi. Przez jedno z przejść dla pieszych na ulicy Hrubieszowskiej w kierunku osiedla Polna przechodziła 15-latek. Kierujący nie zauważył jej, nie zatrzymał się



Badanie alkomatem wykazało, że zarówno piesza, jak i kierujący, byli trzeźwi

przed przejściem i potrafił 15-latkę - informuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Mieszkanka Zamościa po uderzeniu w karoserię auta doznała obrażeń. Trafiła do szpitala.

Kierującym toyotą był 20-latek z gminy Łabunie. Badanie alkomatem wykazało, że zarówno piesza, jak i kierujący byli trzeźwi.

Policjanci za rażące naruszenie przepisów ruchu drogowego zatrzymali 20-latkowi uprawnienia do kierowania. Zatrzymali też dowód rejestracyjny toyoty ze względu na powstałe w niej uszkodzenia.

Joanna Niećko

ZAMOŚĆ: Jedno auto uderzyło w drugie, a w konsekwencji cztery samochody zostały uszkodzone. Cztery osoby trafiły do szpitala, w tym dwoje dzieci.

We wtorek (5 listopada) na drodze krajowej numer 74 w Stabrowie w gminie Sitno doszło do zdarzenia drogowego z udziałem czterech samochodów osobowych.

Policjanci ustalili, że kierująca Fordem Galaxy poruszała się od Zamościa w kierunku Miączyna. W Stabrowie chciała wykonać manewr skrętu w lewo. Włączyła kierunkowskaz i wtedy w tył jej samochodu, na skutek niezachowania bezpiecznej odległości od poprzedzającego pojazdu, najechała kierująca Volkswagenem Touranem. Następnie w tył volkswagena uderzył kierujący Fordem Mondeo. Potem jadący za tymi samochodami kierujący Volkswagenem Golfem 19-latek z Zamościa, chcąc uniknąć najechania na tył poprzedzającego go forda, wykonał manewr skrętu w prawo, wjeżdżając do przydrożnego rowu, gdzie ude-

rzył w drzewo i zatrzymał się na pobliskim polu - opisuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu,

Do szpitala karetki zabrali cztery osoby: kierującą Fordem Galaxy 40-letnią mieszkankę gminy Sitno, kierującą Volkswagenem Touran 42-latkę z gminy Miączyna oraz dwoje dzieci w wieku 4 i 6 lat, które podróżowały tymi samochodami.

Po wykonanych w szpitalu badaniach uczestnicy kolizji wrócili do domów. Okazało się, że nie odnieśli obrażeń.

Wszyscy kierowcy byli trzeźwi. Ze względu na powstałe w samochodach uszkodzenia, funkcjonariusze zatrzymali dowody rejestracyjne czterech pojazdów.

Dla 42-latki oraz 52-latka z gminy Werbkowice, który kierował Fordem Mondeo, kolizja zakończyła się mandatami karnymi w wysokości po 1500 złotych, kierujące otrzymały też po 12 punktów karnych. Natomiast wobec 19-latek zostanie skierowany do sądu wniosek o ukaranie.

Joanna Niećko

BIŁ

Samochód potrącił nastoletniego rowerzystę. Chłopak w szpitalu

W środę (6 listopada) na ulicy Aleje 1 Maja w Zamościu kierująca samochodem potrąciła rowerzystę.

- Z ustaleń policjantów wynika, że kierująca pojazdem marki Jeep poruszała się ulicą Sikorskiego, następnie wjechała na rondo Pamięci Ofiar Zbrodni Wołyńskiej i zjechała ze skrzyżowania na ulicę Aleje

1 Maja. Wtedy z jej lewej strony bezpośrednio przed pojazdem ze znaczną prędkością wjechał na przejście dla pieszych rowerzysta. Kierująca nie była w stanie uniknąć zderzenia. Rowerzysta wpadł na maskę samochodu, a następnie upadł na drogę - informuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Rowerem kierował 14-letni mieszkaniec gminy Zamość.

Trafił do szpitala. Po wykonanych badaniach okazało się, że nastolatek nie doznał poważniejszych obrażeń. Pojazdem marki Jeep kierowała 38-letnia mieszkanka Zamościa. Policijne nadanie alkomatem wykazało, że zarówno kierująca samochodem, jak i cyklista byli trzeźwi.

- Dwuetapowe przejście dla pieszych, na którym doszło do zdarzenia, oznaczone jest

znakiem D-6 „przejście dla pieszych”, co oznacza, że jest to miejsce przeznaczone do przechodzenia pieszych w poprzek drogi. 14-letni cyklista zobowiązany był więc przed przejściem zejść z roweru i przeprowadzić jednośladoł po pasach - wyjaśnia podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło.

Joanna Niecko

Osobówka zderzyła się z ciężarówką. Dwójka dzieci trafiła do szpitala

W poniedziałek (4 listopada) w miejscowości Borowina Sitaniecka doszło do wypadku z udziałem dwóch pojazdów - ciężarowego oraz osobowego.

Wypadek miał miejsce na drodze wojewódzkiej numer 843, na skrzyżowaniu z drogą powiatową w kierunku Sitna.

- Policjanci wstępnie ustalili, że kierujący citroenem poruszał się od strony Horyszowa. Kierujący jechał z przyczepką, na której przewoził złom. Wjeżdżając na skrzyżowanie, nie zastosował się do znaku A-7 i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu pojazdem ciężarowym marki DAF, który jechał drogą wojewódzką od Zamościa w kierunku Dębowca. Kierowca ciężarówki podjął próbę hamowania, niestety nie zdołał uniknąć zderzenia z citroenem - wyjaśnia podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Citroenem kierował 31-letni mieszkaniec gminy Sitno, przewoził dwoje dzieci w wieku 4 i 6 lat. Zarówno kierującego, jak i dzieci, załogi karetek pogotowia przetransportowały do szpitala. Po badaniach okazało się,



Citroenem kierował 31-letni mieszkaniec gminy Sitno, przewoził dwoje dzieci w wieku 4 i 6 lat

że dzieciom poza niegroźnymi potłuczeniami i skaleczeniami nic poważnego się nie stało, natomiast 31-latek doznał obrażeń wymagających dalszej hospitalizacji.

Pojazdem ciężarowym kierował 48-latek z gminy Miączyn. Mężczyzna nie potrzebował pomocy medycznej w warunkach szpitalnych.

Obaj kierowcy byli trzeźwi.

Joanna Niecko

19-latek zatrzymany za pedofilię. Namawiał do wysyłania nagich zdjęć

TOMASZÓW LUBELSKI: 19-latek w internecie namawiał dziewczynki w wieku poniżej 15 lat do wysyłania swoich nagich zdjęć.

W niedzielę (3 listopada) policja dostała informację o 19-latku z powiatu tomaszowskiego, który korespondował za pośrednictwem internetu z małoletnimi poniżej 15. roku życia oraz namawiał je do wysyłania nagich zdjęć.

- Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę oraz zabezpieczyli jego telefon komórkowy i laptop. 19-latek usłyszał już

zarzuty składania propozycji przesyłania zdjęć intymnych części ciała małoletnim poniżej lat 15 oraz przechowywania w telefonie komórkowym treści pornograficznych przedstawiających osoby małoletnie. Prokuratura zastosowała wobec 19-latka dozór oraz zakaz kontaktowania się z pokrzywdzonymi. Mężczyźnie za popełnione czyny grozi kara pozbawienia wolności do lat trzech - informuje sierżant sztabowy Aneta Brzykcy z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Joanna Niecko

R E K L A M A

DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

**BADANIA
LABORATORYJNE**
...blisko Ciebie

- Najszerza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny: pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny: pon.-pt. w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

R E K L A M A

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog

Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece

Protezooplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola



lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:

w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰

oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej
lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

GABINET OKULISTYCZNY

Izabela Zawolik-Wołoszczak



NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja

Rejestracja:
Pn. wł. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00

ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
GorajGmina
FrampolGmina
Turobin

W Goraju padł rekord! Tyle zebrali przez dwa dni



Ponad 16 tys. zł to nowy rekord cmentarnej kwesty w Goraju

Kolejna gmina podsumowuje dwudniową cmentarną kwestę.

A ta 1 i 2 listopada była w Goraju: - Zebrano rekordową kwotę 16 029,50 zł i 2 euro. Łącznie przez 16 godzin kwestowało 64 wolontariuszy - podlicza parafia św. Bartłomieja Apostoła w Goraju i dziękuje wszystkim, którzy pomogli w zbiórce na rzecz odnowy zabytkowych nagrobków.

- Dziękujemy pięknie wszystkim wolontariuszom, ze stowarzyszeń: Cebularzy z Goraja, SIS Zagrodzanie, strażakom z Goraja, Łady, Malinia i Zagród, paniom z Kół Gospodyń Wiejskich Malinia, Łady, Zagród, Goraja, Bononii, mieszkańcom Bononii i Zastawia oraz Klubowi Sportowemu Metalowiec Goraj - przekazują organizatorzy gorajskiej kwesty.

Natalia Raćaitis



W tym roku w Goraju kwestowało 64 wolontariuszy. Wśród nich m.in. starosta biłgorajski Andrzej Szarlip

Gminna orkiestra na nowej płycie



Gminna Orkiestra Dęta w Goraju powstała w 2002 roku na bazie trzech mniejszych orkiestr dętych działających w Jędrzejówce, Zagrodach i Ładzie

Nowa i wyjątkowa płyta jest już oficjalnie dostępna. 12 listopada (wtorek) premierę miało wydawnictwo muzyczne, podsumowujące dorobek Orkiestry Dętej z Goraja, jednego z ostatnich tradycyjnych zespołów tego rodzaju na Rostoczu.

Na płycie znajdziemy nowe nagrania najlepszych utworów z repertuaru orkiestry: oberki, polki, waltze, fokstroty, marsze, a także tango i polonez.

Gorajska orkiestra to prawdziwa drużyna mistrzów złożona

z członków nieistniejących już, a legendarnych orkiestr m.in. z Jędrzejówki, Łady, Radziecina, Zagród, Tokar czy Dzwoli. To suma wielu lat doświadczeń grania do tańca, która składa się na wyjątkowy styl i repertuar.

Album ukaże się bezpłatnie w wersji cyfrowej oraz fizycznej (więcej informacji wkrótce).

Realizacja nagrania była możliwa dzięki współpracy z Narodowym Instytutem Muzyki i Tańca w ramach programu Muzyka Tradycyjna - Publikacje Fonograficzne.

Tomasz Zalewa

Tak Frampol chce zmieniać klimat

We Frampolu sprawa jest poważna. Nazwa zresztą też, bo to „Opracowanie planu adaptacji do zmian klimatu dla miasta Frampol”. Najmłodsi mieszkańcy się za to wzięli, a na konkurs wpłynęło 40 prac z całej gminy. To 35 rysunków w kategorii wiekowej I-III klasa SP oraz 5 makiet w kategorii wiekowej IV-VI klasa SP. I znamy zwycięzców konkursu.

Wyniki konkursu:

Praca plastyczna I-III

1. Jakub Miksza IIb
2. Łucja Wasilik IIIa
3. Tymoteusz Śliczniak Ia

Wyróżnienie:

1. Alicja Raduj IIIa
 2. Paulina Krawczykiewicz IIb
 3. Wojciech Pawęzka IIIa
- Makieta klasy IV-VI



Na konkurs adaptacji do zmian klimatu wpłynęło 40 prac z gminy Frampol



Uczniowie z gminy Frampol przygotowali makiety dotyczące zmian klimatu

1. Filip Pyda klasa VIb
2. Oliwia Dyl, Magda Anuszkiewicz, Gabriela Grabowska, Maja Nita, Maciej Kołodziej, Zuzanna Jasińska klasa VIb
3. Milena Czajka, Anastazja Blicharz, Ewa Kwiatkowska

klasa IV

Wyróżnienie:

1. Dominik Pańko klasa VIb
2. Oliwia Zdunek, Martyna Dyjach klasa V

Tomasz Zalewa

Więcej zajęć w gminnym przedszkolu



Turobin rozpoczął dodatkowe zajęcia dla najmłodszych mieszkańców gminy

W przedszkolu samorządowym w Turobinie, ruszył projekt „Przyszłość Gminy Turobin- Przedszkolaki!”. Czyli dodatkowe zajęcia korekcyjne i z rytmiki, dla najmłodszych mieszkańców.

- Zajęcia z rytmiki są dużą atrakcją dla dzieci, ponieważ łączą w sobie taniec, śpiew, muzykę oraz improwizację ruchową, czyli to, co dzieci ko-

chają najbardziej. W jesienne, październikowe popołudnia odbywały się również ćwiczenia integracyjne i zabawy ruchowe ze śpiewem, które sprawiały dzieciom dużo radości i pozwalały na rozładowanie emocji. Zajęcia korekcyjne skupiają się na ogólnym wspomaganie rozwoju dziecka m. in. poprzez ćwiczenie koncentracji, skupienie uwagi na danej czynności,

uczenie spostrzegawczości oraz usprawnianie koordynacji wzrokowo-ruchowej. Zajęcia zwiększają szanse dzieci, nie tylko na osiągnięcie sukcesów edukacyjnych ale również na poprawę funkcjonowania w sferze emocjonalnej i społecznej -informuje Urząd Gminy w Turobinie.

Tomasz Zalewa

BIL

Gmina
ŁukowaGmina
ObszaGmina
TarnogródSTRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Prezydent Andrzej Duda docenił firmę z gminy Łukowa

Firma z powiatu biłgorajskiego doceniona przez prezydenta RP Andrzeja Dudę. Na Zamku w Łańcucie zostały wręczone wyróżnienia XXII edycji Nagrody Gospodarczej Prezydenta RP. Z województwa lubelskiego w gronie nominowanych znalazła się firma: Pszczelarz Kozacki – Pasieka Tadeusz Kozak z gminy Łukowa w kategorii firma rodzinna.

Wyróżnienie przyznawane przez prezydenta jest symbolem uznania dla tych, którzy wnoszą istotny wkład w rozwój gospodarki narodowej, przestrzegają zasad odpowiedzialnego biznesu oraz promują pozytywny wizerunek Polski na świecie:

- To ważny konkurs, kandydatów zgłasza 250 podmiotów z całego kraju. Ci, którzy stoją na tej scenie, to najlepsi z najlepszych. Świetne firmy, wspierające się, spełniające mnóstwo wyśrubowanych kryteriów. Jesteście perłami polskiego rynku gospodarczego, przykładem dla innych. Jak dodał, po kondycji firm



Przedstawiciele firmy Pszczelarz Kozacki odebrali gratulacje od prezydenta Andrzeja Dudy na gali w Łańcucie

i liczbie uczestników kolejnych edycji konkursu widać, że Polska w ciągu ostatnich lat bardzo dynamicznie się rozwija. – Jesteśmy przodującym krajem nie tylko w naszej części Europy, ale w absolutnej awangardzie rozwoju Unii Europejskiej oraz świata na

przebiegu ostatnich 35 lat. Szybciej od naszej gospodarki rozwijała się tylko gospodarka chińska – zaznaczył Andrzej Duda, dziękując laureatom i nominowanym do nagrody za wkład w ten rozwój.

Firma Pszczelarz Kozacki co prawda nagrody nie zdobyła,

ale była wśród nominowanych. W Łańcucie pojawili się oczywiście jej przedstawiciele, którzy odebrali gratulacje i słowa uznania od prezydenta RP.

Tomasz Zalewa



To jedna z pierwszych pasiek rodzinnej firmy z gminy Łukowa, która dalej jest utrzymywana

Pszczelarz Kozacki to rodzinna firma, która od ponad 20 lat z powodzeniem podtrzymuje między-pokoleniową tradycję kozackiego pszczelarstwa. Siedziba to miejscowość Kozaki w gminie Łukowa, w ekologicznym regionie Centralnego Rostocza:

- Nasze pasieki to ponad 1000 pni usytuowanych wśród lasów, łąk i pól obfitujących w różnego rodzaju odmiany nektaru, co sprawia, że nasz miód jest czystą esencją natury.

Najważniejszym celem naszej firmy jest dostarczanie produktów naturalnych i najwyższej jakości z ekologicznie czystych terenów Polski. Sprawdzamy tym samym jakość miodu na kilku etapach produkcji. Szczególną uwagę kierujemy na spełnianie światowych standardów oraz europejskich wymogów w naszej produkcji - tłumaczą właściciele firmy

Tarnogród kupuje nowy super pojazd

Tarnogród szykuje i zapowiada nowy zakup. To będzie pojazd wyposażony w systemy umożliwiające monitorowanie, planowanie, reagowanie i usuwanie skutków zagrożeń ekologicznych. - Umożliwi wizualizację i transmisję obrazu z rejonu sytuacji kryzysowej, wyposażony w stanowisko dla drona, ułatwiającego działania inspekcyjne w zakresie szybkiego wykrywania i identyfikacji zagrożeń dla środowiska - tłumaczą urzędnicy.

W ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, programu Fundusze Europejskie

dla Lubelskiego 2021-2027, priorytetu Ochrona zasobów środowiska i klimatu, działania Bezpieczeństwo ekologiczne, Gmina Tarnogród otrzymała dofinansowanie w wysokości 420 682,17 zł na realizację zadania pn. „Poprawa bezpieczeństwa ekologicznego na terenie gminy Tarnogród”.

W Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie, burmistrz Tarnogrodu podpisał umowę o dofinansowanie przedsięwzięcia o łącznej wartości 494 920,20 zł.

- Celem projektu jest rozwijanie systemów prognozowania i ostrzegania środowiskowego na terenie gminy Tarnogród, a także teren powiatu biłgorajskiego. Zakres projektu dotyczy zakupu środka transportu, który na stałe wyposażony jest w sys-



Pojazd, który kupuje Tarnogród ma monitorować ewentualne zagrożenia ekologiczne nie tylko na terenie gminy

temy umożliwiające monitorowanie, planowanie, reagowanie i usuwanie skutków zagrożeń, wizualizację i transmisję obrazu z rejonu sytuacji kryzysowej (samochód terenowy z zabudową części bagażnikowej wyposażoną w stanowisko dla specjalistycz-

nego sprzętu rozpoznawczego (drona) ułatwiającego działania inspekcyjne w zakresie szybkiego wykrywania i identyfikacji zagrożeń dla środowiska. Obszarem objętym stałymi patrolami jest teren całej gminy Tarnogród (oraz w razie informacji o zagro-

żeniu -obszar powiatu biłgorajskiego). Samochód wyposażony będzie na stałe w stanowisko monitorowania i analizowania obrazu przekazanego przez sprzęt rozpoznawczy. Zakupiony samochód posłuży zarówno do monitorowania (zintegrowany system współpracy drona z wizualizacją obrazu na monitorze) terenów trudno dostępnych i narażonych na zagrożenia ekologiczne, zwłaszcza te wynikające ze zmian klimatu (pożary związane z suszą, podtopienia oraz skutki działania wichur), jak i planowania i szybkiego reagowania na sytuacje kryzysowe (systemy umożliwiające sprawne dowodzenie akcją ratowniczą i optymalne wykorzystanie uzyskanych informacji w celu szybkiego usunięcia skutków

zagrożeń) -informuje UM w Tarnogrodzie.

Oprócz zagrożeń związanych z pożarami specyfikacja samochodu pozwoli na jego sprawne poruszanie się również po terenach zalewowych. Samochód wyposażony zostanie również w specjalistyczne oprogramowanie do wykonywania analiz, prognozowania i modelowania skutków ich oddziaływania. Samochód będzie użytkowany przez OSP KSRG w Tarnogrodzie.

Zakup sprzętu usprawni organizację systemu ciągłego monitorowania, prognozowania i ostrzegania poprzez wprowadzenie stałych patroli obszarów szczególnie narażonych na zagrożenia ekologiczne.

Tomasz Zalewa

Gmina
AleksandrówGmina
JózefówGmina
Terespol

W Józefowie będzie darmowy prąd? Przetarg na fotowoltaikę rozstrzygnięty

Józefów: Zakup i montaż instalacji fotowoltaicznych z magazynami energii dla budynków użyteczności publicznej w gminie Józefów jest już pewny. Miejscowy samorząd właśnie podpisał umowę z wykonawcą robot, które w większości zostaną sfinansowane dotacją z Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład.

- Procedura przetargowa trwało dłużej niż pierwotnie zakładaliśmy, ale było to związane m.in. z tym, że chcieliśmy zwiększyć zakres prac. By tak się stało musieliśmy poczekać na zgodę Ministerstwa Finansów, ale nasza cierpliwość została nagrodzona. Ostatecznie wykorzystamy maksymalnie przyznaną dotację, instalacji będzie więcej, a w przyszłości liczymy na większe oszczędności na rachunkach za energię - mówi burmistrz Józefowa Roman



Roman Dziura
burmistrz Józefowa

- Procedura przetargowa trwała dłużej niż pierwotnie zakładaliśmy, ale było to związane m.in. z tym, że chcieliśmy zwiększyć zakres prac

Dziura.

Do przetargu na realizację tej inwestycji przystąpiło 7 wykonawców, a różnica między najdroższą i najtań-

szą ofertą sięgała 800 tysięcy złotych. Ostatecznie komisja przetargowa wybrała propozycję, która nie przekracza 1,5 miliona złotych z czego 90

procent będą stanowić środki z Polskiego Ładu.

Na liście obiektów, na których od początku miały być montowane instalacje fotowoltaiczne z magazynami energii, są m.in.: ośrodek pomocy społecznej, warsztaty terapii zajęciowej, rodzinne domy pomocy, świetlice, re-mizy OSP oraz hydrofornie. Prace są planowane nie tylko w Józefowie, ale również w Długim Kącie, Długim Kącie Osadzie, Górecku Starym, Majdanie Nepryskim, Hamer-

ni, Stanisławowie i Górnkach. Po rozszerzeniu zakresu robót inwestycja obejmie również ośrodek kultury i oczyszczalnię ścieków w Józefowie, a na urzędzie miejskim gmina chce dołożyć panele do wcześniej zamontowanych i uzupełnić je magazynem energii.

Wszystkie prace mają być wykonane w ciągu 12 miesięcy od podpisania umowy.

Anna Komada

Ktoś chce kupić gminne okna?

Trwa modernizacja budynku Urzędu Gminy w Aleksandrowie. To oznacza, że do wzięcia będą... okna. Te, które przez lata były w wysłużonym budynku, ale są w dobrym stanie i można z nich zrobić użytek. Gmina ogłosiła przetarg zaplanowany na 18 listopada (poniedziałek).

- Okna można obejrzeć w siedzibie Urzędu Gminy Aleksandrów, od poniedziałku do piątku w godzinach od 7:30 do 15:30, po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu - informują urzędnicy.

Przedmiotem przetargu są okna PCV rozwierno-uchylne, dwuskrzydłowe (66 sztuk) i jednoskrzydłowe (8 sztuk). Okna są używane i zdemontowane podczas termomodernizacji budynku Urzędu Gminy w Aleksan-

drowie.

Ile powinni mieć w portfelu zainteresowani oknami?

Wysokość ceny wywoławczej za okno PCV rozwierno-uchylne, dwuskrzydłowe to 180 zł brutto. Za okno PCV rozwierno-uchylne, jednoskrzydłowe o wymiarach 72 x 72 - 120 zł brutto:

- Uczestnicy biorą udział w przetargu osobiście. Zaoferowana cena przestaje wiązać uczestnika przetargu, gdy inny uczestnik zaofero-

wał ceną wyższą. Przetarg będzie ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej - przekazuje Urząd Gminy w Aleksandrowie.



Przetarg na okna z urzędu w Aleksandrowie został zaplanowany na najbliższy poniedziałek (18 listopada)

Tomasz Zalewa

Ewakuacja w gminnych szkołach



Uczniowie podstawówki w Józefowie podczas próbnej ewakuacji

Józefów/ Stanisławów: Spore poruszenie w szkołach podstawowych w gminie Józefów. Uczniowie z Józefowa i Stanisławowa zostali ewakuowani, na szczęście były to jedynie ćwiczenia. Ważne zwłaszcza dla uczniów, bo to przede wszystkim edukacja.

W Szkole Podstawowej w Stanisławowie odbyła się próbna ewakuacja z udziałem OSP w Majdanie Nepryskim. Strażacy przeprowadzili także szkolenie z zasad udzielania pierwszej pomocy.

- Celem ćwiczeń było zapozna-

nie uczniów oraz pracowników szkoły z procedurami w przypadku wybuchu pożaru lub powstania innego zagrożenia dla życia i zdrowia - tłumaczą organizatorzy akcji.

Ewakuacja została też przeprowadzona w Szkole Podstawowej w Józefowie. Dokładnie o godzinie 10:00, kiedy rozbrzmiał sygnał alarmu, uczniowie wraz z pracownikami szkoły, drogami ewakuacyjnymi przedostali się do miejsca zbiórki, w tym przypadku było to boisko szkolne.

Anna Komada



Akcję wspierali strażacy z MDP



Uczniowie przeszli szkolenie z zakresu pierwszej pomocy



W próbnej ewakuacji brali udział uczniowie i nauczyciele ze SP Józefów



Nad próbą ewakuacją w Szkole Podstawowej w Stanisławowie, czuwali strażacy z OSP w Majdanie Nepryskim

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
BiszczaGmina
KsiężpolGmina
Potok GórnyGmina
Potok
Górny

Biszcza ma swoje muzeum

Biszcza: Możliwe, że nie wszyscy mieszkańcy wiedzą, ale w Biszczy też jest muzeum.

Powstało z inicjatywy Antoniego Kurowskiego, rotmistrza Szwadronu Kawalerii im. 3. Pułku Ułanów Śląskich. Zgromadzone tu eksponaty są wynikiem ogromnej pasji kolekcjonerskiej i żmudnych poszukiwań prowadzonych przy użyciu wykrywacza metalu.

Muzeum, to miejsce, które

kojarzone bywa z miastem albo miasteczkiem. Tymczasem w małej Biszczy koło Tarnobrodu mieści się Muzeum Gminne, które powstało z inicjatywy Antoniego Kurowskiego Rotmistrza Szwadronu Kawalerii im. 3. Pułku Ułanów Śląskich.

Antoni Kurowski w czasie II wojny walczył w oddziale „Groma” 9. Pułku Piechoty 3. Dywizji AK Inspektoratu Zamojskiego. Potem był też w Wojsku Ludowym. Trudne czasy utrwaliły jego

kawalerskie zamiłowania.

Już od wojny zaczęła się jego kolekcjonerska pasja. Gromadził siodła i inne pamiątki wojenne. W następnych latach intensywnie poszukiwał militarnych skarbów, wędrując po polach bitew z wykrywaczem metalu. Cenne znaleziska składał w specjalnie do tego przeznaczonym pomieszczeniu.

Uchwałą Rady Gminy w Biszczy z 25 marca 2002 roku zostało utworzone Muzeum Gminne,

w którym znalazły się zgromadzone przez Kurowskiego eksponaty. Jest to głównie broń z okresu II wojny światowej. Wśród zbiorów znajduje się broń żołnierza polskiego z 1939 roku, a także broń partyzancka, rosyjska, niemiecka, austriacka, francuska, angielska i amerykańska. Wśród nich znajdują się prawdziwe „perełki”, np. CKM Browning WZ, który znalazł pod Momołami, tam gdzie w 1939 roku rozbrojony został oddział ppł. Zieleniewskiego. Muzeum mieści się w budynku głównym Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji. Można go zwiedzać codziennie w godzinach pracy GOKSiR lub po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu umówić się na zwiedzanie grupowe z przewodnikiem.



Taka kolekcja to prawdziwa gratka dla miłośników historii



To zaledwie część eksponatów zgromadzonych w muzeum

Anna Komada

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY KSIĘŻPOL

O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZANIA PLANU OGÓLNEGO GMINY KSIĘŻPOL

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 oraz art. 8g ust. 1 i 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130) **zawiadamiam o podjęciu Uchwały Nr VII/43/2024 Rady Gminy Księżpol z dnia 30 października 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Planu ogólnego Gminy Księżpol.**

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 pkt. 1 i art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112) zawiadamia się, że wszczęto postępowanie w sprawie przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w tym do sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko, dla potrzeb Planu ogólnego Gminy Księżpol.

Granice obszaru objętego Planem ogólnym są granice Gminy Księżpol.

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu Planu ogólnego w terminie do dnia 13 grudnia 2024 r.

Wnioski do projektu Planu ogólnego Gminy Księżpol należy składać wyłącznie na formularzu: Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego, zgodnie ze wzorem stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Formularz dostępny jest w pod adresem:

https://ugksiezipol.bip.lubelskie.pl/index.php?id=97&action=details&document_id=1573671

Wnioski należy składać w formie pisemnej do Wójta Gminy Księżpol na adres: Urząd Gminy Księżpol, ul. Biłgorajska 11, 23-415 Księżpol lub drogą elektroniczną, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres mailowy: info@ksiezipol.pl lub na adres skrzynki e-puap: EPS: /52y68trmov/SkrytkaESP

Wniosek powinien zawierać imię, nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy, a także wskazać czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem lub uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112) wnioski do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy składać w formie pisemnej do Wójta Gminy Księżpol na adres: Urząd Gminy Księżpol, ul. Biłgorajska 11, 23-415 Księżpol lub drogą elektroniczną, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres mailowy: info@ksiezipol.pl lub na adres skrzynki e-puap: EPS: /52y68trmov/SkrytkaESP.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Księżpol pod adresem: [klauzula-informacyjna.pdf](#) (lubelskie.pl). Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Księżpol.

Wójt Gminy Księżpol
Jarosław Piskorski

Zwolnią rolników z części podatku

Ważna informacja dla rolników z gminy Księżpol. Urząd Gminy przekazał właśnie, że rolnicy, których uprawy zostały w tym roku zniszczone przez przymrozki wiosenne, mogą się starać o wsparcie w opłaceniu trzeciej i czwartej raty podatku rolnego.

O pomoc w postaci spłaty równowartości kwoty trzeciej i czwartej raty podatku rolnego może się ubiegać rolnik, który

ma nadany numer identyfikacyjny w systemie ewidencji producentów i prowadzi działalność w formie mikro, małego albo średniego przedsiębiorstwa. Do otrzymania wsparcia uprawnia poniesienie w uprawach szkód, które powstały na skutek wystąpienia w 2024 r. gradu, deszczu nawalnego, przymrozków wiosennych lub huraganu. Co istotne, straty te muszą być oszacowane przez specjalną komisję i wynosić powyżej 30 proc. średniej rocznej produkcji roślinnej w gospodarstwie (z trzech ostatnich lat poprzedza-

jących rok, w którym wystąpiły, albo z pięciu, z pominięciem roku o najwyższej i najniższej wielkości produkcji). Wnioski są przyjmowane do 15 listopada 2024 r. za pośrednictwem

Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ARiMR.

Pracownicy Urzędu Gminy w Księżpolu zapewniają, że udzielają pomocy w godzinach pracy urzędu przy wypełnianiu wniosków.

Tomasz Zalewa

Potok szuka dyrektora od sportu

Jest robota w gminie Potok Górny. Urzędnicy szukają dyrektora Gminnego Centrum Sportu i Rekreacji. Trzeba jednak spełnić podstawowe wymagania na to stanowisko i w miarę sprawnie złożyć dokumenty, bo czas tylko do 22 listopada.

- Jednym z podstawowych warunków jest odpowiednie wy-

kształcenie wyższe z zakresu: wychowania fizycznego, sportu, turystyki i rekreacji, ekonomii, prawa, zarządzania i marketingu lub wykształcenie wyższe magisterskie i studia podyplomowe z zakresu w/w dziedzin - przekazuje UG w Potoku Górnym.

Do tego oczywiście konieczne jest przedstawienie na piśmie koncepcji funkcjonowania i rozwoju Gminnego Centrum Sportu i Rekreacji w Potoku Górnym. Zakres obowiązków nowego szefa gmin-

nego sportu to m.in.: zarządzanie jednostką i reprezentowanie jej na zewnątrz, administrowanie i gospodarowanie mieniem jednostki zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie uregulowaniami, prowadzenie gospodarki finansowej jednostki i ponoszenie odpowiedzialności za jej prawidłowość oraz pozyskiwanie funduszy zewnętrznych na działania jednostki.

Zainteresowani mogą składać oferty do 22 listopada.

Tomasz Zalewa

Łada uratowała punkt w doliczonym czasie

Dopiero w ostatnim meczu rundy jesiennej na stadionie w Biłgoraju piłkarze czwartoligowej Łady 1945 stracili pierwsze domowe punkty. Stracili, choć właściwie to je uratowali, bo bramkę na wagę remisu w meczu z Górnikiem II Łęczna gospodarze zdobyli w doliczonym czasie gry.

Biało-niebiescy grają bardzo udaną rundę jesienną. Siedem domowych meczów pewnie rozstrzygnęli na swoją korzyść. W spotkaniu z rezerwami Górnika Łęczna też byli faworytem i chcieli pożegnać się ze stadionem przy ulicy Targowej zwycięstwem. To był mecz walki, w którym jako pierwsi przebudzili się

goście. W 64. minucie bramkę dla Górnika zdobył Marcel Masar i mimo ataków i prób gospodarzy wyglądało, że pierwsza domowa porażka stanie się faktem. Sędzia już spoglądał na zegarek, już pokazał doliczony czas gry i wtedy do piłki dopadł Mateusz Wójtowicz. Była 93. minuta spotkania. Piłkarz Łady przymierzył zza pola karnego i przy wielkiej euforii miejscowych kibiców zapewnił gospodarzom remis i jeden punkt.

- Trzeba szanować ten jeden punkt, ale z przebiegu całego meczu uważam, że stworzyliśmy tyle sytuacji, że przynajmniej jedną z nich powinniśmy wykończyć i zdobyć trzy punkty. Nie ma co ukrywać, że jest niedosyt, ale trzeba pamiętać, że zegraliśmy w trochę okrojonym składzie.



To było ponad 90 minut zaciętej walki i pierwszy domowy mecz w tym sezonie, którego Łada nie wygrała

To nie chodzi o szukanie usprawiedliwień, ale nie mógł zagrać pauzujący za kartki Damian Chmura, a w ostatniej chwili wypadł Patryk Czułowski, który się rozchorował. Górnik postawił trudne warunki, plus mieli kil-

ku zawodników, którzy trenują z pierwszą drużyną. Zwłaszcza chodzi o ich nowego zawodnika Ricardo i widać w nim dużo jakości piłkarskiej - mówi trener Łady, Marcin Zajac. W najbliższy weekend mecz, którego spe-

cialnie zapowiadać nie trzeba. Ostatnia kolejka IV ligi przed zimową przerwą i derby Ziemi Zamojskiej. W sobotę (16 listopada) już w samo południe Hetman Zamość zagra z Ładą 1945 Biłgoraj. Zagra o prestiż, zagra o punkty, ale to będzie też starcie sąsiadów z tabeli.

- Wiadomo, jak ważny dla lokalnej społeczności jest ten mecz i mam tego pełną świadomość. Nie wchodzi w grę żaden inny wariant niż walka o trzy punkty dla Łady - mówi szkoleniowiec biało-niebieskich.

Czwarta póki co w tabeli Łada o sześć punktów wyprzedza piątego aktualnie, beniaminka z Zamościa. Łada 1945 Biłgoraj - Górnik II Łęczna 1:1 (0:0). Bramki: Wójtowicz (93'), Masar (64').
Tomasz Zalewa

IV LIGA

Wyniki 16. kolejki:
Łada 1945 Biłgoraj - Górnik II Łęczna 1:1
Avia II Świdnik - Janowianka 3:2
Kłos Gmina Chełm - Start 0:1
Sygnał Lublin - Hetman Zamość 1:3
Granit Bychawa - Huragan 5:2
Gryf Gmina Zamość - Lublinianka 1:3
Opolanin - Tomasovia 1:5
Stal Kraśnik - Motor II Lublin 2:0
pauza: Orleńta Radzyń Podlaski

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Stal Kraśnik	15	41	40-3
2.	Lublinianka	15	40	45-13
3.	Tomasovia	15	34	41-15
4.	Łada Biłgoraj	15	33	43-16
5.	Hetman Zamość	15	27	29-20
6.	Janowianka J	15	23	28-24
7.	Start Krasnystaw	15	23	22-20
8.	Orleńta	15	22	29-26
9.	Motor II Lublin	16	20	26-34
10.	Opolanin O	15	20	16-29
11.	Sygnał Lublin	15	17	27-38
12.	Granit Bychawa	15	16	23-35
13.	Huragan	15	12	22-28
14.	Górnik II Łęczna	15	11	23-33
15.	Avia II Świdnik	15	11	13-43
16.	Gryf Gm. Zamość	15	5	9-32
17.	Kłos Gm. Chełm	15	4	5-32

Zapowiedź 17. kolejki:
Tomasovia Tomaszów Lubelski - Stal Kraśnik (16.11, 13:00)
Lublinianka Lublin - Opolanin Opole Lubelskie (16.11, 14:00)
Huragan Międzyrzec Podlaski - Gryf Gmina Zamość (16.11, 11:00)
Górnik II Łęczna - Granit Bychawa (17.11, 15:00)
Hetman Zamość - Łada 1945 Biłgoraj (16.11, 12:00)
Start Krasnystaw - Sygnał Lublin (16.11, 13:00)
Kłos Gmina Chełm - Janowianka Janów Lubelski (16.11, 13:00)
Orleńta Radzyń Podlaski - Avia II Świdnik (16.11, 13:00)
pauzuje: Motor II Lublin

Biało-niebiescy pamiętają o swoich

To była bardzo miła uroczystość przed ostatnim domowym meczem Łady 1945 Biłgoraj.

Tuż przed rozpoczęciem spotkania z Górnikiem II Łęczna zarząd klubu uhonorował dwóch ludzi związanych z klubem. To grający nadal supersnajper Wojciech Białek i były zawodnik Artur Piskorski.

Wojciech Białek, pomimo 42 lat, nie przestaje zadziwiać i nie przestaje zdobywać goli dla Łady. Dla biało-niebieskich trafił już 100 razy, bo jego pierwsza przygoda z Biłgorajem rozpoczęła się w 2005 roku.

- Wojtek to jest jedna z naszych klubowych legend. Osobiście sprowadziłem go do Biłgoraja z Czar-



42-letni Wojciech Białek zdobył dla Łady Biłgoraj już 100 goli!

nym Dęblin. Wywalczyliśmy wtedy z Wojtkiem najpierw klasę okręgową, później była IV liga i awans do trzeciej. O ile dobrze pamiętam, to już w tym pierwszym sezonie na boiskach okręgówki zdobył dla nas aż 46 goli! Lata mijają, a on dalej

jest skuteczny. Zasłużył się mocno dla Łady, a ta „setka” na pamiątkowej tablicy oznacza 100 goli zdobytych dla naszego klubu - mówi prezes Łady, Mirosław Laskowski.

Pamiątkową tablicę z liczbą 60 dostałem też były zawodnik Artur



Artur Piskorski (z lewej strony) w dniu 60 urodzin otrzymał pamiątkową koszulkę, szczere życzenia i brawa od piłkarzy i kibiców

Piskorski. Z tym, że 60 to nie liczba zdobytych goli, ale wiek.

- Artur Piskorski grał w Ładzie, ale to także były działacz naszego klubu. Nadal jest oddanym kibicem, nadal nas wspiera i za tyle lat

spędzonych na tym stadionie, postanowiliśmy mu zrobić miłą urodzinową niespodziankę - tłumaczy sternik biłgorajskiego klubu.

Tomasz Zalewa

Nasi biorą całe podium okręgówki

Co za finisz rundy jesiennej w piłkarskiej klasie okręgowej. Na półmetku rozgrywek całe podium dla drużyn z Ziemi Biłgorajskiej.

Grom Różaniec przed Tanwią Majdan Stary i Olimpiakosem Tarnogród. W ostatniej kolejce przed zimową przerwą z sześciu naszych zespołów tylko Błękitni Obsza z porażką. Pierwszy mecz wygrał beniaminek Olender Sól.

Hitowo zapowiadało się starcie w Łaszczówce, gdzie nieobliczalna Pogoń podejmowała lidera z Różańca. Wielkich emocji jednak nie było, mimo że Grom już od 30. minuty grał w osłabieniu po czerwonej kartce Pawła Konopki. Ostatecznie Pogoń przegrała 2:5 (1:2), a bramki dla zespołu z Różańca zdobyli: D. Konopka (22), Paćkowski (38, 90) oraz Shamatava (74 karny i 89).

Jeszcze więcej, bo sześć goli,



Czapki z głów za pierwszą część sezonu dla piłkarzy Olimpiakosu Tarnogród

wpakował rewelacyjnie spisujący się w tym sezonie Olimpiakos Tarnogród. Po trafieniach Nawrockiego, Hyza (x2), Kaczora, Olekha i Bodka, podopieczni Tomasza Mazurka wygrali 6:2 (2:1) z Potokiem Słtno. Olimpiakos na półmetku sezonu jest trzeci, a wiceliderem pozostaje Tanew Majdan Stary i żegna się ze swoim stadionem zwycięstwem.

- Mecz miał dwie różne połowy. W pierwszej odślonie nasza

drużyna długo utrzymywała się przy piłce, jednakże nie zdołaliśmy zdobyć bramki pomimo wielu dobrych okazji, na przerwę schodziliśmy przy wyniku 0:0. W drugiej części meczu obaj nasi napastnicy wpisali się na listę strzelców i tym samym 3 pkt zostają w Majdanie - komentują działacze Tanwi, która pokonała BKS Bodaczów 2:1. Strzelcami bramek: Kusiak i Dziurda. Wielkie brawa dla Olendra Sól,



Wicelider Tanew Majdan Stary wygrał w pierwszej rundzie 10 spotkań, ma pięć porażek i ani jednego remisu

który w końcu wygrał pierwszy mecz w tym sezonie. W wyjazdowym starciu dwóch najsłabszych zespołów okręgówki w Werbkowicach beniaminek zgarnął trzy punkty po bramce Jakuba Muzyki w 49. minucie spotkania. Zwycięstwem kończy rundę także Victoria Łukowa, choć tu pewnie jest największy niedosyt po pierwszej części sezonu.

Tomasz Zalewa



Jakub Paćkowski odżył po powrocie do Gromu Różaniec z Łady Biłgoraj. W wyjazdowym meczu w Łaszczówce trafił dwukrotnie dla lidera okręgówki

KLASA OKRĘGOWA

Wyniki 15. kolejki:
Victoria Łukowa - Olimpia Miączyn 2:1
Pogoń 96 Łaszczówka - Grom 2:5
Graf Chodywańce - Andoria Mirze 3:1
Kryształ Werbkowice - Olender Sól 0:1
Tanew - BKS Bodaczów 2:1
Błękitni Obsza - Huczwa Tyszowce 0:1
Olimpiakos Tarnogród - Potok 6:2
Korona Łaszczów - Omega 3:1

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Grom Różaniec	15	40	61-14
2.	Tanew	15	30	34-21
3.	Olimpiakos	15	29	33-23
4.	Andoria Mirze	15	26	31-22
5.	Korona Łaszczów	15	26	26-21
6.	Victoria Łukowa	15	24	26-12
7.	Pogoń Łaszczówka	15	24	33-21
8.	Graf Chodywańce	15	22	20-15
9.	Błękitni Obsza	15	21	21-20
10.	Huczwa Tyszowce	15	20	28-21
11.	Potok Słtno	15	19	29-31
12.	Omega	15	18	29-37
13.	BKS Bodaczów	15	16	22-30
14.	Olimpia Miączyn	15	16	25-48
15.	Olender Sól	15	7	11-41
16.	Kryształ	15	1	3-55

Nasi szczypiorniści na największym turnieju w Polsce



Młode szczypiornistki MKS Biłgoraj wracają ze stolicy z 12 miejscem w turnieju

W Warszawie zakończył się największy turniej piłki ręcznej w Polsce - Łączy nas Niepodległa.

Dla nas ważny, bo z udziałem młodych szczypiornistów MKS Biłgoraj. W czwartej edycji rywalizowało blisko 100 zespołów

z całego kraju, w tym biłgorajskie dziewczęta i chłopcy.

Rozgrywki dzieci i młodzieży odbywały się aż w 10 halach sportowych w Warszawie. W pierwszym dniu turnieju, biłgorajscy młodzieży walczyli ambitnie i udało się nawet wygrać jedno spotkanie.

MKS Biłgoraj – TS Zew Świebodzin 13:14

MKS Biłgoraj – Victoria Piaszno 20:14

MKS Biłgoraj – MKS Brodnica 11:18

Ostatecznie biłgorajanie walczyli o miejsca 7-9. Przegrali z BUKS Obrą Trzciel oraz Siódm-



Młodzicy MKS Biłgoraj kończą turniej w stolicy na 9 miejscu

ką Miedź Legnica i kończą rywalizację na dziewiątym miejscu.

Młodziczki MKS Biłgoraj miały problemy ze skutecznością i pierwszego dnia udało im się zremisować jeden mecz. MKS Biłgoraj – AH Ruch Chorzów 6:11

MKS Biłgoraj – MKS Grochovia 10:18 Warszawa

MKS Biłgoraj – HC Husaria Lubliniec 10:10 k. 1:2

Drugiego dnia turnieju, nasze dziewczyny rywalizowały przeciwko Marcovii Marki oraz Zjednoczonym Lubrza. Po dwóch porażkach zajęły w turnieju 12 miejsce.

Tomasz Zalewa

KLASA A

Wyniki 13. kolejki:
Szyszła Tarnoszyn
- Unia Hrubieszów **0:3**

Roztocze Szczepieszyń -
Huragan Hrubieszów **3:1**

Orkan Bełżec
- Delta Nielisz **3:3**

Metalowiec Goraj
- Igros Krasnobród **1:0**

Sparta Łabunie
- Orzeł Terespol **4:0**

Orion Dereźnia
- Relax Księżpol **0:3**

Sparta Woźuczyn
- Włóknarz Frampol **1:0**

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Sparta Łabunie	13	34	42-12
2.	Roztocze	13	32	39-11
3.	Orkan Bełżec	13	31	34-15
4.	Huragan	13	27	47-15
5.	Relax Księżpol	13	24	27-20
6.	Igros Krasnobród	13	21	23-18
7.	Włóknarz Frampol	13	21	28-15
8.	Delta Nielisz	13	19	38-27
9.	Unia Hrubieszów	13	16	24-34
10.	Metalowiec Goraj	13	14	23-35
11.	Orion Dereźnia	13	14	23-41
12.	Sparta Woźuczyn	13	9	10-46
13.	Szyszła Tarnoszyn	13	3	9-50
14.	Orzeł Terespol	13	2	10-38

BKS Biłgoraj rozbił Koronę Kielce



BKS Biłgoraj wygrał pierwszy mecz w tym sezonie CLJ U15

Klub z Biłgoraja lepszy od Korony Kielce? I to wyraźnie! Co prawda, jeszcze nie jest to starcie tych pierwszych seniorskich zespołów, ale wygrana i tak cieszy. W Centralnej Lidze Juniorów U15 BKS Biłgoraj pewnie pokonał Koronę 5:1.

- Biłgorajska publiczność mogła być naprawdę zadowolona, zwłaszcza z pierwszej połowy, kiedy nasz zespół zagrał agresywnie, skutecznie i zdominował środek pola. Piłkarze byli bardzo zdeterminowani ofensywnie, podjęli ryzyko i pokazali, że zasługują na ligowe punkty. W zespole brakowało kilku znaczących zawodników jak: Filip Kaczor, Filip Grasz, Jakub Krasieński, Piotr Komosa czy Alex Wroński, ale wszyscy dostępni piłkarze dali pokaz skutecznej i szybkiej gry. Dziękujemy wszystkim za wsparcie rodzicom i kibicom oraz ser-



Wynik widać na koszulkach. BKS Biłgoraj gromi Koronę Kielce 5:1 w Centralnej Lidze Juniorów U15

decznie gratulujemy całej drużynie! Takie mecze dają powód do dumy! – komentuje BKS Biłgoraj.

Skład BKS Biłgoraj:
Szymon Malinowski – Zarzyci (66 Zygmunt), Ryniewski, Skubisz – Kupiec (46 Hucik), Jednacz, Szymanik (73 Bzdziuch), Waga (73 Skwarek), Blicharz, Mikołaj Malinowski (65 Wyłupek), Stelmach.

Bramki dla BKS zdobyli: Jakub Kupiec (x2) – po dwóch świetnych akcjach indywidualnych, Hubert Waga (x2) – bezpośrednio z rzutu wolnego oraz pięknym strzałem z woleja po dośrodkowaniu z rzutu różnego i Szymon Stelmach – wykończenie składnej akcji całego zespołu.

Tomasz Zalewa

Biłgorajska „halówka” czeka na chętnych

Piłkarze schodzą z boisk na zimową przerwę i jak co roku w Biłgoraju rusza Halowa Liga Piłki Nożnej Open. To propozycja dla wszystkich, którzy chcą się poruszać i skompletują zespół. - Czekamy na wszystkie chętne drużyny bez żadnych limitów czy przynależności klubowej - informuje OSiR w Biłgoraju.

Rywalizacja w biłgorajskiej hali OSiR rozpocznie się na początku grudnia. Jak się zgłosić do ligi halowej?

- Zgłoszenia przyjmujemy do 29 listopada (piątek), drogą mailową: jhasiak@osir.lbl.pl. Ilość miejsc jest ograniczona, maksymalnie 12 drużyn, decyduje kolejność zgłoszeń. Sprawy regulaminowe zostaną omówione na zebraniu organizacyjnym kapitanów drużyn przed rozpoczęciem rozgrywek - wyjaśniają organizatorzy.

Tomasz Zalewa

**OŚRODEK SPORTU I REKREACJI
W BIŁGORAJU**

HALOWA LIGA

PIŁKI NOŻNEJ - OPEN

o Puchar Burmistrza Miasta Biłgoraja

2024/2025

***ZGŁOSZENIE DO 29 LISTOPADA**

PODZATEK ROZGRYWEK GRUDZIEŃ 2024

NA ADRES E-MAIL: JHASIAK@OSIR.LBL.PL

OSiR Biłgoraj

Biłgoraj

Do 29 listopada można się zgłaszać do piłkarskiej ligi halowej w Biłgoraju

Opowiedz nam o sporcie

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.

TOMASZ ZALEWA
791 132 007

„Barwy regionów” przyciągnęły tłumy



Na scenie wystąpił biłgorajski zespół „Tanew”



Na scenie zaprezentowały się biłgorajskie „Pokolenia”

W sobotę, 9 listopada sala widowiskowa BCK wypełniona była niemal po brzegi. Publiczność przyciągnął koncert „Barwy Regionów”, podczas którego wystąpili rodzimi artyści i zaproszeni goście.

Trzy zespoły folklorystyczne: Zespół Regionalny „Sądeczoki”, Zespół Tańca Ludowego „Tanew” i Grupa Folklorystyczna „Pokolenia” wystąpiły podczas sobotniego koncertu i zachwyciły publiczność. Artyści ukazali bogactwo naszej kultury ludowej oraz różnorodność regionalną Polski przejawiającą się m.in. w strojach, muzyce i tańcach.

Koncert ten wpisuje się w realizowany przez Biłgorajskie Centrum Kultury program „Bliżej Korzeni”, którego celem jest nie tylko sięganie do własnych korzeni i tożsamości poprzez przybliżenie historii i tradycji Biłgoraja, ale przede wszystkim promowanie tolerancji i szacunku dla innych kultur, a w szerszym aspekcie przeciwdziałanie ksenofobii i nietolerancji.



Podczas koncertu wystąpiły trzy zespoły folklorystyczne: Zespół Regionalny „Sądeczoki”, Zespół Tańca Ludowego „Tanew” i Grupa Folklorystyczna „Pokolenia”



Zespoły zaprezentowały się z najlepszej strony



Podczas koncertu sala widowiskowa była wypełniona po brzegi



Publiczność nagrodziła artystów gromkimi oklaskami



Koncert „Barwy regionów” wpisuje się w realizowany przez Biłgorajskie Centrum Kultury program „Bliżej Korzeni”



Na scenie było barwnie i wesoło



„Pokolenia” występują w układzie Kraków wschodni



Artyści ukazali bogactwo naszej kultury ludowej oraz różnorodność regionalną Polski przejawiającą się m.in. w strojach, muzyce i tańcach